12

I

10 flor.

prawo

Zbiór processow ~~29~~ 38
z 18. wieku

1. Tyszkiewicz — Sieśicki.
2. Dowgiałło — Piaskowski.
3. Chmara — Wołodkowicz.
4. — —
5 Koszkołowski Szaniawski — Hornicki.
6. Supiński — Piaskowski.
7. Hornicki — Piaskowski.
8 — — korzeniowski.
9 Szaniawski — Hornicki.
10 Potocki — Sorok.
11. — —
12 Woreszczyński — Musnicki
13 Stanisewicz — Kamedulski.
14 Chmara — Przeradowski.
15 Gostawski — Rymsza.
16 Chmara — Przeradowski.
17 Radziwiłł — Hilzen.
18 Hylzen — Radziwiłł.
19 Barylianski — Dziedziula.
20 — —
21 Jankowski — Barylianski.
22 — —
23 Bychowiec — Chodkiewicz
24 Matuszewicz — Bychowiec
25 Strzecki — Korsak.
26 Korsaki.
27 —
28 —
29 —
30 — Sugintowa — Dowsin
31. Zaborowski — Grupmata. Lubański
32 — —
33. Tomaszewicz — Poryna. Odachowski
34 Łęczyński — Sulatycki.
35 Bekiewicz — Porecko.
36 Orzeszkowa. Wysłouch
37 —
38 —

Bibliothek
d. Jagellonisch[illegible]
Univer[illegible]

KRAKAU
KRAKÓW

J
Z
Cz
Ze
A
L
Sa
K
Z

RZECZ AKCESSORYALNEY ODPOWIEDZI

Od JWW. Szaniawſkich, Piaſkowſkich, Korzeniewſkich, i dalſzych wſpół-Aktorow wſzelkiego Tytułu ſpadkow, po Staniſławie Szaniawſkim Staroście Auguſtowſkim, Sukceſſorow

PRZECIWKO

WW. JPP. Hilaremu Nornickiemu Piſarzewiczowi Skarbowemu Litewſkiemu, i Marcinowi Supińſkiemu Podſtaroście Sądowemu Oſzmiańſkiemu.

KONKLUDOWAC MA Y BĘDZIE OTYM

Reindukcya do Dóbr *Słowieńſka, Krażyna, i Montygayliſzek,* przez wſpo„mnionych Jchmościow mimo rodzay i dowod ſprawy expulſyiney zapro„ſzona, nadewſzyſtko bez rozſądku oſtatecznego na Aktorſtwo tych „ Dóbr w ſporze obuſtronnym, i na terazneyſzą Poſeſſyą nad niemi, „ przed rozeznaniem oczewiſtym oboyga, iuż w Trblle dawana być „ niemoże: *Będzie tey Sukceſſorow odpowiedzi rownie iako i uſiłuiących o Reindukcyą, Akceſſoryalna ponaſtępuiący ſtopień wyroku Materya.*

A iż dla tego Reindukcya dawana być niemoże, Przeto aby ciż WW. „ Nornicki i Supińſki na odeſzły w ſamey ſprawie ze ſtrony Kon„ ſukceſſorow Produkt, przez ſamą ſprawę Replikowali, i ſzli ſpol„ nie do finalnego Sądu; *dozyrzy Trybunał dla nakazu tego ſłuſzne pobudki.*

A Czemuż to tak? Oto bliſkie doświadczenie da przyczyny, *Przeto wa„ żne, że Prawne i ſprawiedliwe,* Jako rzeczonym Pretendentom Re„ indukcyi ani na Aktorſtwo, ani na Poſeſſyą rzeczonych Dóbr Sło„ wieńſka, Krażyna, i Montygayliſzek, ani ogułu Jch, ani iakievkol„ wiek części Jch, *Sąd w Trblle dopiero Extra-Ordynaryiny, wſtępny „ do rzeczy ſamey, albo Akceſſoryalna od Jego rezolucya nieſłużą, nieprzy„ zwoicie wnieſiona, i ſłużyć niemoże.*

A to otym tak, i przez takie Rzeczy ſamey Działy.

DOSWIADCZENIE PIERWSZE.

Przez właściwą iſtotę ſpraw Expulſyinych, i przez ſtoſowność Jch „ do właściwego ſtanu ſprawy, Nornickiego i Supińſkiego z Sukceſſo„ rami.

I. Do Części tego iedney.

Rzecz Podziwienia, głębokiego poznawania, a ſłuſznego ukarania wyciąga, ułożyć ſobie Plantę od ſtanu Sprawy różną, mianować udziałaną Expulſyą, i pod iey haſłem mimo przyzwoite Juryzdykcye, mimo czas Prawem powſzechnym zamierzony, bez dowodu nawet Expulſyi, przychodzić przed Trbłł: mianować ſprawę ex crudo, i *tentować tak wielkiey Magiſtratury o nieprzyzwoity w Jey Swiątyni wyrok na ſprawy niedrabowane, o Reindukcyą ex Acceſſorio.*

Aby ſię to dokładniey przez ſzczegul z ſwych dowodow wywiązywało, co Powſzechności wiadomo, i Obywatelom pod Prawem żyiącym nietayno, niechże ſię krótko Sąd zaſtanowi nad tym? *Co za Sprawy maią ſię rozumieć być ſprawami Expulſyinemi? Jaki czas i dowod u Prawa na Dowod ſpraw Expulſyinych? a Co o tym oboygu wſzyſtkie Prawa ryczałtem wzięte ſentymentuią?*

A Poty

mż Daszkiewicz PP. grod.

Poty bowiem poznana niepodobność dania i wymowienia od błaganey Reindukcyi dołożliwie niebędzie, poki Sąd Extra Ordynaryiny na dzisieyſze ſpory Trbł: niedoyrzy prawdy i nieweźmie miary, *ieſtli przynaymniey albo niemasz udziałaney Expulſyi?*

Wywod Tego bierze ſię i brany być powinien z nauki Praw, *a potym* Jch ſtoſowność do hasła mniemaney Expulſyi, i do poſtempku w takiey ſprawie Nornickiego i Supińſkiego.

Mowić ſię zaś w tym mieyſcu będzie, tak dalece: że gdyby w inney Juryzdykcyi Kraiowey, która według generalnego uſtaw Prawa ſpory podobne rozſądza, taki trafiał ſię przypadek, iakiemu ſprawa i kweſtya z niey dziś podlega, niemogłaby być decydowana Reindukcya bez kognicyi ſamey ſprawy.

Właściwa Jſtota Expulſyi, albo znamiona Jey.

Prawo Statutowe w Ar: 92. Roz: 4. o *Gwałtowne wybicie z ſpokoynego dzierżenia.* ſamym tytułem ſwoim, wybicie albo Expulſyą nazywa *gwałtowne, i powture* Ten Gwałt rozumieć każe z *ſpokoynego dzierżenia.*

Tak daley w rzeczy ſamey naucza: *Ktoby kogo bez prawa Gwałtownie wybił z ſpokoynego dzierżenia.*

Dodaie: *Albo ktoby odioł Jmienie, ludzie, za Prawem Przyrodzonym dzierżące, albo w coby kto za Prawem iakim nabytym Urzędownie przy Woźnym i Szlachcie w dzierżenie wſzedł.*

Naznacza to Prawo Akcyi uczynkowey Expulſyą i nierozumie Jey inaczey tylko: *Ktoby kogo gwałtownie bez Prawa wybił z ſpokoynego dzierżenia.*

To ieſt: ktoby bez ſądu, i wyroku Jakiego Sądu ſweywolnie i gwałtownie Jmiona, ludzie przez boy albo i bez boiu odioł.

Wraz tedy Prawo *nieproſto i Koniecznie* każde odięcie Jmion i ludzi Poczytywa za gwałt, i pod okrzyk gwałtownego odięcia dyſpenſuie ciſnąć ſię ſtronom, ale dodawa przez *Różnicę* Jn verba: *Ktoby kogo gwałtownie bez Prawa wybił, z ſpokoynego dzierżenia.*

Za Prawew tedy i wyrokiem iakiegożkolwiek ſądu obeymowanie Jmion albo ludzi, i nierozumie za *Gwałt,* i takiemu poſtępkowi za Prawem, *niedaie Cechy Expulſyiney.*

Tak dokładnie o Expulſyach piſząc ten ſtatut w Ar: 92. Roz: 4. nie aby uzurpatora Dòbr, ruſzać z Jch i z Cudzev właścicielom depoſſydować broni Maiętności, *nie nullius fidei Poſſeſſorem,* ale Certæ fidei & Certi Juris Poſſeſſores, Drogim zaſzczytem bezpieczeńſtwa wnę trznego zaſłania, to ieſt takich:

1mo. Ktoby za Prawem Przyrodzonym Jmienie albo ludzie Dzierżał.

2do. Albo w coby kto za Prawem iakim nabytym urzędownie przy Woźnym i Szlachcie w Dzierżenie wſzedł.

Niewſpominam tu że Dziſieyſi Pretendenci Dóbr po zeſzłym Staniſławie Szaniawſkim Sttcie Auguſtowſkim, mimo Proceduiących naturalnych Jemu Sukceſſorow, żadnego z nim nie mieli Prawa Przyrodzonego i po nim niemaią.

Niemieli też i nieſkładaią żadnego Prawa nabytego, a za czymby urzędownie w dzierżenie weſzli.

Otoż gdyby aktualnie w ſprawie Expulſyiney mieli ſtopień takiego procederu przed Jnney Juryzdykcyi Sądem, nieoſkazuią i nieuſprawiedliwiaią *Prawa Przyrodzonego,* nieſkładaią *Prawa nabytego,* za czymby urzędownie w Dzierżenie weſzli.

Y więc żaden ſąd ślepo i na ſam próżny odgłos niedałby Jm Reindukcyi, bo *titulum Juris & Poſſeſionem* nieprobuią i nieiuſtyfikuią. *A wżdy tego potrzeba każe,* nie na kognicyą oſtateczną, ale na dowod, według czego Poſſeſſya, i zwrót do niey może być dany.

Y by też naylitościwiey błagali udaiąc że Jm gwałtem Dobra odięte, kiedy żadnego Dóbr Aktorſtwa, a ztąd według czego Poseſſyi niekładą, Jchby Poseſſya za *Gwałt,* a Proźba o Expulſyą, *za błąd* zoſtały poczytane.

Ani

Ani Pierwszego W. Nornickiego w Ru 1765. Junii 22. i 25. Jntromissye na Aktorstwo i Posessyą JWW. Konsukcessorow złożone, maią do siebie iakie Prawo, i ani widzi Prawa tego Trbł dowodow.

Ze te Jntromissye na nastałą, i byłą Konsukcessorow Posessyą przez Nornickiego zeszłego Stty Augustowskiego Komissarza wzięte bez żadnego Prawa, dzierżenia Urzędowego, i spokoynego nieprobuią, to Prawo te Ar: 92. Roz: 4. dostatecznie konkluduie.

Ze Nornicki był Komissarzem i sługą Stanisława Szaniawskiego, dowodzi tey prawdy 1758. Feria 5ta jpsa Octava Festi Corporis Christi w Dobrach Osowiec nazwanych Dekret Publicationis.

A iż tenże Nornicki na nastałą Posessyą Konsukcessorow poczynił wspomnione Jntromissye bez Prawa 1765. Junii 15. czyniona, eorundem 17 w Grodzie Olzmiańskim zeznana z głosu Supińskiego złożona *świadczy Sukcessorow Jntromissya.*

Pro Titulo zaś Juris chociażby zapisywał, iako i dopioro zapisał 1767. Julii 5. Pseudo - Dekret Kompromisarski, niedowodziłby Jemu Prawa żadnego, ani za przyczynę do sądu niemogłby być przyięty.

1. Ze Procederem Stanow Rzpltey Skonfederowanych Oboyga Narodow od skutku swego zatrzymany, poważność swoią do stanow Rzeczy Pospolitey Seymuiącey odesłany.

2. Ze Seymuiąca Rzplta przez Prawo szczegulne, każawszy kączyć ten Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, rzeczony Pseudo-Dekret Kompromissarski uchyliła, i od Dowodow na sądzie w całey sprawie tenże Pseudo-Dekret wyieła.

3. Ze Rada Nieustaiąca Oboiętność Praw z mocy swey tłumaczyć powinna, iako przez Konst: 1775. mniemany Dekret Kompromissar: uchylony przez Rezolucyą 1777. Apr: 30. d. przyznała.

Y dalsze gruntowne dowody (o czym wszystkim dostateczniey z swego porządku poniżey) na iedno wypadaią, że Nornicki dowodu Aktorstwa i Posessyi żadney niema, iakieby służyć do Reindukcyi mogły.

Ani drugiego W. Supińskiego iest złożony dowod Aktorstwa i Posessyi, lubo zaś pod Rokiem 1765. Apr: 23. d. składa za prawem niby od Stanisława Szaniawskiego Jntromissyą, Prawa iednak nie składa, bo go niemiał, i niema.

Lecz trzymał od Stanisława Szaniawskiego Folwark Krażyn nie za Prawem żadnym, ale za Kontraktem rocznym Arendownym, i za Jnwentarzem podawczym.

Teraz zaś iako rowno z Rokiem 1765. Kontrakt ustał być Kontraktem, niedaie do sądu tego Kontraktu i Jnwentarza sobie podawczego, chce sąd w nieznaiomość wplątać.

Jntromissyą 1765. Apr: 23. zrobioną w ten czas czy poźniey do potrzeby zapisuie, i mowi że do Prawa od Stanisława Szaniawskiego wydanego ma służyć, ani Prawu, iakie iest lub było tytułu i nazwiska żadnego niedaie, ani mniemana Jntromissya o żadnym pewnym Prawie prosto niewspomina.

Był zaś Arendownym tylko Krażyna za Kontraktem od Stanisława iednorocznym dzierzawcą, i takiey iego dzierżawy, *to pewna,* Ze Konsukcessorowie w ten czas obeymuiąc Dobra nierusżali, co dowodzi że z Arendy niewybiiali gwałtem, i aż do ustania swego trwała.

Ale nieidzie za tym, żeby roczny Arendowny Dzierżawca nad kontrakt żądać mogł gwałtem i sądowie, dalszey Tenuty w dobrach;

Bowiem tey Tenuty w Ru 1765. dodzierżaney, według kontraktu sam daie świadectwo, przez wzywanie 1765. Junii 13. Konsukcesorskiey Jntromissyi, ktora nierusżyła Go na ten czas z tey dzierżawy.

Y powtore nieskadał kontraktu i Jnwentarza podawczego, nieskłada w tym czasie do poki służyły Mu ten, kontrak arendowny, i podawczy Jnwentarz, Manifestu o expulsyą.

Więc Jntromissyą 1765. Apr: 13. zapisał bez sprawy, bo do niey i niemiał, i niema, i mieć niemoże rzerzy, zwłaszcza gdy iest przeciw naturze Jego kontraktowey roczney 1765. Ru tenuty.

Gdzie-

Gdzie to się wyczytać ma, żeby do kontraktowego rocznego Opisu, mogła być brana Jntromissya, albo znaczyła co? która tylko tam iść ma, gdzie się według zapisow zastawnego, lub wieczystego, moc i początek dawnościom nadaie podług Konst: *1576*. Titulo o wwiązaniu.

Niema tedy żadnego Prawa, i żadney za nim posessyi, i niemogłby mieć w przyzwoitym sądzie instancyi o Reindukcyą.

A Prawo Titulo zastawne pod Rokiem *1771*. Apr. *23*. które o takiey Jego za kontraktem Stanisława byłey świadczy Tenucie, potym na zastawę przez Nornickiego przeniesione, bez Jntromissyi złożone, iednemuż losowi z Zapisodawcą swoim podlega, i za przyczynę brane być w sądzie niemogłoby.

Z mocy i Opinij bowiem zawodney, ważności Pseudo - Dekretu Kompromisarskiego wydane, zewszystkiemi czynościami, z iego aktem iakimkolwiek, nazawsze być ustało.

To tedy widząc sąd przyzwoity, do którego Reindukcye rozsądzać w czasie Prawem zamierzonym przychodziłoby, niedałby żadnemu Reindukcyi, i byłby każdy sąd obligowany, mimo powszechne Reguły Praw, szczegulnemu na osobną sprawę podlegać Prawu

Dopieroż tenże Ar: *92* Roz: *4*. o sposobie dochodzenia gwałtownie bez Prawa odiętych Jmion piszą, obliguie: *Tedy on ukrzywdzony ma bez omieszkania tę krzywdę swoią na Urzędzie opowiedzieć i zapisać, Woźnym i stroną obwieść, i znaki gwałtu, ieśli iakie będą, okazać. A potym naydaley w 10. niedzielach od wybicia, ma Przypozwać do Urzędu Grodz:*

Dołącza też to Prawo: *a ktoby minowszy Urząd Grodz: chciał o wybicie z spokoynego dzierżenia, chociaż i w tym czasie od wybicia w 10. Niedzielach, wyżey w tym Artykule wspomnionych, do Urzędu Ziem: Pozwać, to każdemu wolno będzie.*

Maiąc tedy rzecz o wybicie z spokoynego dzierżenia, trzeba postempkiem i w czasie Prawa dowodzić, i popierać sprawę.

(A oto wszystko mowiąc iakoby trafiało się w inney Juryzdykcyi;) WW. Nornicki i Supiński, udaiąc że Jm z dóbr *Słowieńska, Krażyna, i Montygayliszek* nastompiła w Ru *1774*. in Junio Expulsya, Postempkiem Prawa Statutowego niepozli, i aż do Ru *1778*. ani do Grodu, ani do Ziemstwa Sukcessorow Stanisława Szaniawskiego *ad Reinductionem* nieprzypozwali.

Według Const: *1764*. Koron: i według Art: 33. Roz. 4. po tęż Reindukcyą do Urzędow pod ktòremi dobra leżą niepozwali, i za podrzuconemi Manifestami tam gdzie Prawo każe, dowodu na Expulsyą nieskładali.

Zgadza się z takim rozrządzeniem Prawa i Ar: *100*. Roż: 4. o odięciu Jmienia, albo ludzi, gruntow po wwiązaniu Urzędowym, Pisząc in verba: *Jż gdyby kto postompiwszy wwiązania w Jmienia ludzie &c. a potymby on sam gwałtownie i bez prawnie odioł, tedy stronie w tym ukrzywdzoney, do Grodu lub do Ziemstwa Pozwać wolno.*

A prawie toż samo Ar: 22. Roz. 7. mieć chce i wyznawa in verba: *Ktoby komu Jmienie upornie i swawolnie odioł.*

Wszystkich Praw myśl zgodna, i natura rzeczy do znaiomości podaie, że tam się ma rozumieć gwałtowne dóbr i Jmion odięcie, *gdzie to odięcie następuie bezprawnie, upornie, bez sądu, i swawolnie.*

Dopieroż Konst: *1587*. Konst: *1598*. Titulo Causæ Expulsionis, i sub eodem Titt., Konst: *1611*. *Akcye Expulsionum moram non patiuntur.*

Toż Konst: 1699. Titulo o Expulsyach, Konst: *1764*. Tit: Dilacie, Konst: *1766*. *Titulo Materye Juryzdyczne* Regestr summarii Processus dodawszy, w Grodach Expulsionum sprawy według Statutu sądzić każą.

A podług Ar: 42. Roz: *4*. Nro *21*. Eodem summario Processu *o wybicie albo o odięcie z dzierżenia po wwiązaniu*, postępować należy.

Otoż! będąc za Prawem przyrodzonym albo nabytym z dzierżenia Jmion wybitym, wszystkie się Prawa i naypoźnieysze ustawy do Statutu odwoływaią, że o Exdulsye, natychmiast do Ziem: lub Grodu, a nakoniec do samego Grodu, Pozywać bez żadnego omieszkania Potrzeba.

Jeżeliż tedy Pozwow przez czas upłynionych kilku lat, ani do Ziem: ani do Grodu wyniesionych o *Expulsyą*, o naiazd domowy, nieskładaią?

Y ieże-

Y jeżeliżby tak, jak depioro czynią, też y za Pozwami bez omieszkania wynieſionymi niepokazali na Sądzie Grodz: *titulum Juris, Poſſeſſionem*, y mniemaną expulſyą, albo naiazd domowy przez lat kilka zamilczeli? *Azaby mogli proſić Reindukcyi?* Y azaliby który Sąd dał Im mimo to wszyſtko Reindukcyą? na ſam okrzyk y na ſamo haſło, że maią ſprawę expulſyiną, *y jeſzcze wſtępnie do ſamey rzeczy?*

Oto nie tylkoby niemogli ziednać Reindukcyi, ale dla takiego ſamego omieszkania o nią Procederu, traciliby nazawsze moc proſić o Reindukcyą.

Tak Statut w Ar: 35. Roz: 4. zakonkludował: *Ktoby o naiazd gwałtowny y insze rzeczy na Sąd Grodz: wyięte, oſiadłego w tym Państwie nie pozwał ku Prawu przez trzy lata, takowy już wiecznie o to milczeć ma.*

Więc gdy *Titulum Juris & Poſſeſſionem* nieprobuią (bo nawet tu Sąd w Trblle Extra-ordynaryiny przeſłuchał Produktu Sukceſſorow w ſamey ſprawie, że niemaią Titulum Juris, według czego też niemieli dzierżenia) a mniemaney expulſyi przez trzy lata Prawem y w Sądzie należytym nie dochodzili, tedyby ani Grod Im niedał Reindukcyi, aniby mogli mieć ſprawę o expulſyą, *chyba zawsze do rzeczy ſamey.*

Boć y tak ſami w głoſie odpowiednim zeznaią, wzywaiąc ku pomocy Traktatowey Konſt: 1768 ſub materiis Status Puncto 11. *że nikt nikomu bezprawnie zaieżdzać, przed przewiedzionym Prawem Dobr nie ma, a przeto pod podległością Odpowiedzi, w Juryzdykcyi tey, pod którąby był ten zaiazd uczyniony.*

Więc jeśli Nornicki y Supińſki mniemali za expulſyą Prawne przez JWW. Sukceſſorow Dobr obięcie, należało Im według teyże Traktatowey Konſt: za podrzuconemi Manifeſtami ſwemi Pozwać y do podległości Odpowiedzi w Juryzdykcyi, pod którą uczyniony zaiazd, obligować.

To tedy *doświadczenie pierwsze,* przez właściwą iſtotę ſpraw expulſyinych wzięte, *pokazuie,* że nie maią ſprawy expulſyiney, y pozbawieni już ſą omieszkaniem ſamym wiecznie, z Tytułu o Expulſyą Procederowego.

II. Przez wſpomnienie całości tey prawdy.

A część drugą tego *pierwszego doświadczenia* przed ſię biorąc; y przez ſtoſowność iſtoty Spraw Expulſyinych zſtępuiąc, *do właściwego ſtanu Ich Sprawy.*

Arcy zawodnie obay Manifeſtami ſwemi oſkarżyli JWW. Piaſkowſkich y dalszych Sukceſſorow, że gwałtownie y bez Prawa odieli Im Dobra *Słowieńſk, Krażyn, y Montygayliszki,* przekonywa ſię mowiąc nawet o tym wſzyſtkim, jakoby ſię mòwiło w inney Juryzdykcyi, *a nie w Extraordynaryinym Trbllu Sądzie.*

Jako mówiono, y jako wſzyſtkie Prawa mówią, tam gwałtowne obeymowanie Dobr, ma być rozumiane za gwałt y expulſyą, gdzie bezprawnie, lub ſweywolnie toż odięcie praktykuie ſię.

Tu poſtępek różny, y daleki od tego ſposobu, gdyż niegwałtem Dobra odięte, y nie bezprawnie z pod Pſæudo-Dekretowey Kompromiſſar: Poſſeſſyi ruszeni WW. Nornicki y Supińſki, ale za wyrokiem Naywyżſzey władzy Stanow Rzeczypoſpolitey Oboyga Narodow Skonfederowanych.

Inſza tedy jeſt naiazd y gwałt bez Prawa ſweywolny, a *inſza* obeymowanie Dobr za wyrokiem y nakazem, co większa ſamowładney władzy, w którey mocy jeſt y było ſtanowić, y razem do Exekucyi przywodzić Prawa.

O co gdy Pſæudo-Kompromis Nowogr: w Roku 1767 Febr: 5. Dnia, przez zdradliwych y podſtępnych Plenipotentow mimo pierwſzy Zapis na Kompromis w Warszawie poſtanowiony, uczyniono, y za nim fatalny wyrok w tymże Roku Junii 5. Dnia zapadł.

Według świadectwa Produktem złożonych Manifestow, Sukcessorowie ten Psæudo Dekret Kompromissar: Arbitrow, Nornickiego, y mniemanych Plenipotentow obżałowali.

A potym za nabyciem przez JWW. Piaskowskich całości spadkowego sobie Prawa, od Uczestnikow na substancyą po Staroście Augustowsk: pozostałą, Ciż JWW. Piaskowscy do Stanow Skonfederowanych w Roku 1774 udali się, y zyskali Inekwitacyą na wolne obięcie Dobr przez głowę Stanisława Szaniawskiego przypadłych.

1774. Apr: 27. Widzieć to Stanow Skonfederow: oboyga Narodow Sancitum.

Albo Ustawe Skonfederowanego Narodu, która dopuściła, y wolność dała JW. Piaskowskiemu Sądowie, y absolute obeymować Dobra po Stanisławie Szaniawskim pozostałe.

Y tak za świadectwem w Roku tymże 1774 złożonych Intromissyi, przez JWW. Piaskowskich y Korzeniewskich obięte Dobra Stanisława Szaniawskiego podług tey Ustawy, albo raczey za *Sancitum*.

Niegwałtem tedy y samowolnie obięte Dobra, y depossydowani Nornicki y Supiński z nich, ale za Sancitum y nakazem Generalney Konfederacyi.

Znali to Nornicki y Supiński, a wiedzieli dobrze, że in executione Sanciti skonfederowanego Rzepltey Narodu depossydowano ich, y w ten czas do Reindukcyi y po zwrót Possesyi do Grodu nie wprowadzali sprawy.

Manifesta zaś, złożywszy się niewiadomością y nieznajomością rzeczy, poczynili niezgodne z Stanem sprawy swojey, o prostą y konieczną expulsyą z pod Dekretu Kompromissar:

Niemanifestowali o depossydowanie siebie, za pomienionym Sancitum, ani do niewiary y nieważności jego niezaskarżyli.

Będąc tedy depossydowani, nie gwałtem ale Prawem y Sądem, nie mogliby mieć y w należytym Sądzie sprawy pod Tytułem Expulsyi o Reindukcyą.

Tak bowiem Prawo w Ar. 40. R. 4. a simili pisze: Iż gdyby za skazem nieprawnym odprawa była uczyniona, y wwiązanie w Imiona nastąpiło tak, jak w tym przypadku, tedy nayprzod to Prawo czynić każe do skazu nieprawnego.

Słowa tego Prawa: *A jesliby się z oczowistego mówienia strony Załobney z Urzędem, to nieprawne skazanie którego Urzędu pokazało, tedy takowy skaz ma być podniesion, y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być Wywiązanie dano, y one imienie, albo Grunt odsądzony zaś jemu przywrocon.*

Depossydowani więc za Sancitum, czyli za skazaniem naywyższey skonfederowanych Narodow władzy, rzecz pokazuje sama, więc nie mają expulsyi, ale o wwiązanie za tym skazaniem czynićby powinni.

Tak tedy oznaymiony Sąd, do ktorego należy sądzić Reindukcye, nie dałby y nie mogłby dać Reindukcyi, gdyż oni nie mają sprawy expulsyiney, y niedowodzą gwałtu sobie udziałanego.

Owoż skoro expulsyi nie masz, y skoro wwiązanie za skazaniem, nie może być poczytane za expulsyą, więc nie masz y nie mogłaby być akcya po reindukcyą.

W sprawach o gwałtowne bez prawa wybicie reindukcya prosta y bez kognicyi, a w sprawie o wwiązanie za skazaniem, nie o reindukcyą bez kognicyi y to jeszcze akcessoryalną, ale o wiele rzeczy potrzeba Sądu.

1. Sąd u nayprzod trzeba oczowistego do samey rzeczy według słow Ar. 40. R. 4. *A jesliby się z oczowistego mówienia strony żałobney &c.*
2. Potrzeba aby nieprawny skaz z oczowistych kontrowersyi był dowiedzion, według słow tegoż Prawa: *To nieprawne skazanie którego Urzędu pokazało.*
3. Potrzeba pierwiey aby sam skaz, za ktorym wwiązanie nastąpiło, był podniesion y na stronę odłożon podług słow tegoż Prawa: *Tedy takowy skaz ma być podniesion y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dano.*
4. *Jesliżby z rozsądku Głow: Sądu, skaz znalazł się słusznie uczynion, tedy ten uporny który ku Włokicie niewinnie przywodził, ma winę zapłacić.*

Otoż różny sposob o gwałtowne wybicie proste y konieczne, z samego Procederu, od Procederu y stopniow po wywiązanie z pod skazu nieprawnego.

O czym

O czym jaśnicy y dostateczniey poniżey.

A to nawet y przez rożność Sądu bo o prostą y gwałtowną expulsyą właściwie do Grodu udawać się Prawo zaleca, a o wwiązanie za skazaniem przy Woźnym y Szlachcie Forum Tryb: Sąd Głł: naznacza.

Owoż gdy się pokazuje że expulsyi Pretendenci reindukcyi nie mają, więc ani sprawę mają, ktòraby mogła im służyć na reindukcyą, a tak instancyi podawać nawet w Sądzie przyzwoitym nie mogliby o nią.

A to iest z tego doświadczenia 1wgo obojey części maluckim tylko wspomnieniem: że mimo rodzay y dowod sprawy expulsyiney, niewłaściwie zaproszona Reindukcya.

Y to iest poznawanym krotko: *Przez właściwą istotę spraw expulsyinych, y przez stosowność ich do właściwego Stanu Sprawy Nornickiego y Supińskiego z Sukcessorami.*

Teraz więc porządkiem daley ten attak o Reindukcyą w Tryb: ztąd się pokonywać będzie o niepodobność reindukcyi, y niemożność na nią wstępnego Sądu, przed rozsądkiem ostatecznym na Aktorstwo y possesyą zawsze w swoich sladach.

Doświadczenie Drugie.

„ Przez pewny y znajomy rodzay spraw, jakie powszechnym Prawem Trłwł
„ za własne do sądzenia oddane, znowu do właściwey istoty spraw ex-
„ pulsyinych, y znowu do Stanu sprawy Nornickiego y Supińskiego z
„ Sukcessorami

Do wniosku z tego doświadczenia y dowodow nań.

Kto potrzebuje o pewney rzeczy większey pewności, a o Prawie w ustawicznym wykonywaniu wiadomości osobney z mieysca tego, temu krotko pospołu o oboygu mowić się będzie.

Ani się tu wspominają od Ustaw Trbnłu, Prawa pod Tytułami: *Co mają Sędziowie Główni sądzić* stanowione, w zbiorze mnogich Konst: wyrażone, zawsze wolney poprawie Rzpltey zachowane, y ad Correcturam Jurium y Statutu W.X.L. oddane, podług Konst: *1581.* fol. *380.* tit: *Artykuły do Prawa.*

Jedna bowiem ostateczna Korrektura Seymu Coron: o wszystkim stanowiąc, tak dostatecznie zaleciła, sub tit: *Trybunał jakie ma sprawy sądzić.*

1. „ Zeby sprawy in minori subselio nierozsądzone (Ponieważ to wielo
„ Prawami jest warowano) do Trybunału niecisnęły się.
2. „ Zaczym wszystkie sprawy czyto ex Cruda Citatione, czyli też po
„ Dekretach, Inkwizycyach &c. niedrabowane In minoribus subseliis,
„ do Ziemstw i Grodow proprii Districtus, ubi Bona Consistunt, Prae-
„ senti sancito odsyłamy.
3. „ Eoque Intuitu następuiące post hanc legem Trybłły, nietylko tako-
„ we sprawy ad Primam Instantiam odsyłać będą, lecz pro Evocatio-
„ ne Irremissibiliter karać maią.
4. „ Excepto spraw Apellacyinych a finali Judicato w Trblle znayduiących
„ się, tudzież o kontrawencyą Dekretom Oczowistym Tryblłskim, si-
„ militer z Dekretow Paritatum, ktòre ad Disiudicandum w Tryblle
„ persistere maią.

Wszystkie tedy rodzaie spraw ex Citatione cruda od mocy sądzenia się Ich w Trblle wyieło Prawo, a co Trbły maią sądzić, *prosto y koniecnie* napisało.

Potym toż Prawo Konst: Coron: pod Tytułem: *Regestra sądowe Trybllskie.* Pięć Regestrow na wszystkie rodzaie spraw Trbllskich naznaczyło, aby się w Trblle i w ktòrymkolwiek Regestrze tego sądu, sprawy Expulsyine ex Crudo mieścić mogły, pod żadnym pretextem niedozwoliło.

Na mieyscu trzecim pod Tytułem *Dylacye*: sprawy Exempcyine & Pupillorum, sprawy Expulsyine, i o zbiegłych Poddanych prosto do rozsądzenia Grodom zaleciło.

Z skądże to Poważono się w Trblle za Intromissyami przed Dekretem Kompromissar: a tak ex Crudo podawać Prozbę Akcessoryalną o Reindukcyą?

Przez znaiomość tedy i Pewność Rodzaiu ſpraw, powſzechnym Prawem Trbłłom do ſądzenia oddanych, niemogłaby być nawet przez uſtawę tychże Powſzechnych Praw ex Crudo w Trblle dawana Reindukcya Przeciw przyzwoitemu ſądowi, i przeciw władzy Trbłłu.
Ale proſta Ewokacya i ukaranie naſtąpiłyby w Trblle, gdyby ſtan ſprawy WW. Nornickiego i Supińſkiego, miał być ex Crudo i o Expulſyą przyniesion do Trbłłu.

Do ſpadku za Wnioſkiem Doświdczenia Drugiego.

Aże ſprawa WW. Nornickiego i Supińſkiego z Sukceſſorami Staniſława Szaniawſkiego, jeſt o Depoſſydowanie ſiebie na mocy Sanciti 1774 Apr: 27. przez wywiązanie Ichmciow z nieſłuſzney uzurpacyi Dobr Słowieńſka, Krażyna, i Montygayliſzek.
Więc niemaią ſprawy Expulſyiney po Reindukcyą, ale ſtan Ich Rzeczy jeſt do poznania ważności lub nieważności Sanciti, Do utwierdzenia albo podnieſienia jego, Po wywiązanie z pod wwiązania za ſkazaniem tego ſanciti.
Czynić więc Kognicyą ſanciti 1774 Apr: 27. i za nim wwiązania JWW. Sukceſſorow w Dobra, podług oczowiſtego Ich ſtanu ſprawy potrzeba,
Więc Kognicyą czynić na wywiązanie z pod ſkazania Sanciti, ale nie bez Kognicyi mimo to ſancitum i mimo wwiązanie za nim; Fałſzywy Tytuł Expulſyi wdziewać na ſprawę Innego ſtanu, i proſić Reindukcyi przez akceſſoryalny Sąd.
Bo to ſancitum czyli Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, niemoże być Inaczey rozeznawany i kończony, chyba aż oſtatecznym Sądem.
Tak wżdy Prawo Konſt: 1775 napiſało.

1. „ Ułatwiaiąc ſpor Procederu, pomiędzy ſukceſſorami po zeſzłym Stani„ ſławie Szaniawſkim o ſukceſſyą Oyczyſtey i Macierzyſtey ſubſtancyi, „ w różnych ſubſeliach i w Sądzie Kompromiſſar: wiedzionego, a na „ oſtatek w Konfederacyi teraznieyſzey rozpoczętego, dla oſtatecznego o tę ſukceſſyą i Pretenſye do teyże ſubſtancyi, Ruchomey i nie„ ruchomey, Cauſam Juris & Facti w ſobie zamykaiące, Rozſądzenia i „ zakończenia, Komiſſyą uſtanawiamy.

Sądem tedy Oſtatecznym i Pryncypalnym ma być Proceder w Konfederacyi rozpoczęty i zakończony, Prawo Kazało, nie przez Reindukcyą i Akceſſoryalną Rezolucyą, ale przez Sąd Oczewiſty.
Nie przez ſpor o Poſeſſyą ſamą, ale o ſukceſſyą *in Cauſa Juris & Facti* według tych ſłów Prawa:

2. „ Unicuique quod ſuum eſt według Praw i Sprawiedliwości przyſądzą; „ winnych pro Qualitate exceſſus ukarzą, Expenſa Prawne wſkażą, „ i Exekucyą Dekretu zalecą.

Owoż ſtan właściwy ſprawy Nornickiego i Supińſkiego; rozpoczęty w Konfederacyi kończyć o ſukceſſyą Proceder, *i nieinaczey ad Cognitionem Sanciti* teyże Konfederacyi przyſtępować, tylko przez Rozſądek ſubſtancyi Oyczyſtey i Macierzyſtey po Staniſławie.
Sancitum zaś Konfederacyi, jako jeſt Procederem teyże Konfederacyi rozpoczętym, bez ſprawy o ſukceſſyą poznawane być niemoże, bo też i ſami Nornicki i Supińſki do podnieſienia ſkazania ſanciti i wwiązania za Nim, *ani Manifeſtow Poprzedzonych, ani Pozwow do Trbłłu* po wywiązanie z pod wwiązania ſanciti niemaią, i za takiemi Pozwami nieſkładaią ſprawy.
A ſąd nic bez Pozwow Sądzić niemoże według ſwey Przyſięgi, i według Prawa Art: 54. R. 4. *Czytać Ich Pozwy.*
Maią Przeiſtoczony ſtopień Rzeczy w nich, w nadziei głuchey i ſlepey wiary na Expulſyą, po zdradziecki ſkutek mimo ſtan ſprawy o Reindukcyą.
Więc do ſancitum i do wwiązania za nim Urzędowego, niemaią Akcyi, toć Sądu mimo ſprawę uſtronnego, takim Fortelem ziednywać niemogą,
Bo ſtrona ſtrzeże takiey zdrady pod ſobą i Sądem, a broniąc ſię od potwarnie wnieſioney Kalumnij, *Ze Gwałtownie Expulſyi nieczyniła*, ale mocą Sanciti Generalney Konfederacyi Oboyga Narodow, zyſkała wwiązanie w Imiona ſobie właściwe, i Dziedziczne, donoſi i dowodnie probuie.

Otoż

Otoż to jeſt: *Ze oprocz właściwey Iſtoty ſpraw Expulſyinych*, Inny i rożny ſtan ſprawy z ſukceſſorami, Nornickiego i Supińſkiego, i też wzaiem jeſt ſukceſſorow z niemi.

Mòwią tedy naprzeciwko temu ſancitum bez Pozwow i Manifeſtow, mòwią słòwnie, i mòwią nie w czaſie; *Ze to ſancitum w niewiadomości Ich otrzymane, Ze tylko za jednym Piaſkowſkich Memoryałem, bez wzaiemnego od Nornickiego, i że na niewiadomości Jego Nornicki idzie do przyſięgi.*

Słòw ſąd ſądzić niebędzie, i bez Pozwow ſprawy przed ſię niedopuści, ani wſzyſtkie uſilności ziednaią w ſądzie wiarę przed czaſem.

Bo dopiero Akceſſoryalna kweſtya, ani wartości lub ważności ſancitum poznawać, ani o ſtanie Jego ſądzić, ani na ſrzodek przyſięgi dawać, przeciw wſzyſtkim Prawom, i ſzczegulnemu na tę ſprawę niemoże.

Y więc potrzeba mòwiąc do Sancitum, *jako Procederu w Konfederacyi rozpoczętego*, mòwić do Dokończenia tegoż Procederu przez ſamą ſprawę, i do ſamey ſprawy, *nie wſtępnie* przed Rozſądkiem Jey, ale *przez Rozſądek* Głowny Jey.

Same Oświadczenie ſię do Przyſięgi na niewiadomości ſanciti znoſi Opinią Expulſyi, *bo otoż wiadome, i pokłada ſię.*

Więc Obięcie Dobr, nie *przez Expulſyą* Gwałtowne, ale mocą tego ſanciti, *wwiązanie w Dobra* i Depoſſydowanie Nornickiego i Supińſkiego, prawne za ſkazaniem Generalney Konfederacyi:

Item Wyprzyſięgać Sancitum niewiadomością, gdyby i przez Rozſądek ſamey ſprawy, niemożnaby;

Boby to było powſzechną wiadomość wyprzyſięgać o Prawie.

A wżdy to Prawo Konſt: *1775* Rozpoczęty ten ſanciti w Konfederacyi Proceder wymieniło, o nim Publicum uwiadomiło, i do ruſzania mocy jego niedało.

Nierozſądzać bowiem Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, ale na *Oſtateczne Jego dokończenie*, przez ułatwienie ſporu o ſukceſſyą dało moc Komiſſyi, *a Poźniey w tymże ſpoſobie Trbłowi.*

Y że to ſancitum, za ktòrym Depoſſydowani Nornicki i Supińſki, Czy w wiadomości? Czy bez wiadomości Ich? *nic nie ſtanowi*,

Ani Trbł może i ma za ſobą Prawo Examinowania władzy Stanow Rzpltey, Czemu za jedney ſtrony Memoryałem Depoſſydowanie uznały?

Y powtòre Czemu z przyczyn oczowiſtych toż Depoſſydowanie ſądzili? lub jaką mocą ſancitum wydali?

A to wſzyſtko pokazuie: że Nornicki i Supińſki wdaiąc ſię In Cognitionem ſanciti, i pociągaiąc Trbł do teyże Kognicyi (*chociaż nie w czaſie, ale przecież koniecznie potrzebney*) niemaią ſprawy Expulſyiney, i wyſtępnie proſzą w Trblle Reindukcyi, Nawet przeciw ſtanowi właſnego Intereſſu.

A nayniewinniey wypiſali Prawa o zaocznych ſądach, i o Gwałtownym wybiciu z Poſeſſyi.

Bo gwałtownego wybicia ani w rzeczy doświadczyli, ani maią Dowodu, ani też mogą wmòwić!

Bo dawne Prawa do Rządu teraz w Narodzie nowo poſtanowionego, przeciw wyraźnemu zakazowi niewolnie zażywaią.

Tak bowiem Prawo Konſt: *1764* i *1766* i poźnieyſze Konſtytucye napiſały: *A przeciwko Artykułom tu Poſtanowionym, żadne Prawo na Pomoc brane być niema, w tych zaś które ſię tu nieopiſuią Uſum Statutu W.X.Lit: i Konſtyt: zachowuiemy.*

Rżplta ſkonfederowana tak przez Delegowanych Oboyga Narodow, związkiem nierozerwaney jedności ſpoionych Marſzałkow z Przyſięgłymi Konſyliarzami poſtanowiła, Rezolucyi od Nornickiego niepotrzebowała, i *Sancitum* wydała, *na wolne Obięcie Dobr* po Staniſławie Szaniawſkim pozoſtałych.

Więc taż Rzplta, która dawnemi Prawami Inaczey ſię rządziła, Co przez nowe Uſtawy i Dzieła ſwoie uczyniła, *rówinie mocnie i Ważnie* uczyniła, jak *równie wolnie i mocnie* dawniey piſała.

W naywiękſzych materyach nigdy ſobie nie przecieła mocy odmian y reformy. *Więc o ſpoſobie jey*, jakim to Sancitum wydała, z dawnych Praw nic ſię nauczyć nie można.

Sancitum to pokazuje się *Oryginalne*, przez oboyga Marszałkow podpisane, z Protokułu przez Regenta Oboyga Konfederacyi wydane, y jest dziełem Delegowanych przysięgłych Konsyliarzow wspolnie z Marszałkami.

Co do pewności jestestwa jego.

1. Same w sobie *Oryginalne Autentyczne* z Extraktem z Protokułu wydanym pokłada się pod Datą 1774. Apr. 27. widzieć ono.
Ze przez Marszałkow Generalney Konfederacyi Oboyga Narodow, z przysięgłemi Konsyliarzami uczynione, samo to na sobie nosi y czytać daje, a przez bytność autentyczną, jestestwo pewne pokazuje.
2. Gdy J.W. Korzeniewski y jego Konsukcessorowie z głowy Jozefata Szaniawskiego Podstol: Koronn: postanowili komplanacyą, na zajutrz potym Sancitum w Warszawie 1774. Apr: 28. z J.WW. Piaskowskiemi, powtornym Sancitem swoim Stany Rzpltey skonfederowane, to pierwsze Sancitum J.W. Piaskowskiemu na wolne objęcie dobr po Stanisławie Szaniawskim wydane rekognoskowali.
1774. Junii 6. To Sancitum powtórne J.W. Kaszt: Zakrocz: służące *widzieć* Słowa jego: *Komplanacyą między temiż teraz wyrażonymi stronami tu w Warszawie d. 28. Kwietnia 1774. Ru: spisaną na Sancitum J.W. Piaskowskiemu Podkom: Krzemien: służącym, względem dobr Szaniawskich wypadłym gruntującą się, approbuje y stwierdza.*
Toć przez bytność *Autentyczną*, y przez powtórne *Sancitum*, co do pewnego jestestwa swego dotykalnie doprowadzone y widome.

A co do ważności z tegoż Jestestwa tegoż Sancitum 1774. *Apr.* 27.

1. Mimo wszystkie miotania się, y perswazye że strony Nornickiego czynione, jakoby to Sancitum nie było dziełem Gener: Konfeder: mimo taką jego opinią y wnioski, odpowiada się do rzeczy samey krótko.
1773. Pod węzłem tey Generalney Oboyga Narodow Konfederacyi rozpoczętego Seymu, widzieć na karcie drugiey *Akt Limity* in verba.
Uczynią sprawiedliwość Grekom, Unitom, y Dyssydentom wspoł-Braciom, y wspoł-Obywatelom Naszym jakiegokolwiek bądź Stanu y Kondycyi, y o wzaiemną się dopomną. Cokolwiek zaś Ciż Delegaci Nasi umowią, ustanowią, podpiszą, według Tenoru teraźnieyszego Aktu Limity, to wszystko w trzech Stanach Skonfederowanych Zgromadzeni, Ratyfikować przyrzekamy.
2. Widzieć Konst: 1775 Folio 206. w rzeczy samey y w słowach tych: *Podobnież wszystkie y wszelkie Akta jako to; Sancita, Assygnacye, Uniwersały, Deklaracye, Ordynacye, Dekreta, y wszelkie dyspozycye Konfederacyi, pod którey węzłem Seym teraźnieyszy odprawiliśmy, approbuiąc y Ratyfikuiąc, aby żadney wątpliwości, Interpretacyi, a tym barziey kwestyi niepodlegały, y nazawsze nieporuszone y exekwowane były, pod karą contra convulsores legum opisaną waruiemy y ubezpieczamy.*
Jakże tu wmawiać można niewiarę, albo nieważność Sanciti, Aktem przed dziełem jego, Prawem Pospolitym, y Aktem po następionym dziele Delegacyinym, gdy Sąd widzi, y powszechność wiadoma, że jest Approbowane y Ratyfikowane, y że od wszelkich kwestyi y wątpliwości warowane y ubezpieczone.
To tedy oboie, y pewne jestestwo, y pewną ważność Sanciti, za którym Nornicki y Supiński depossydowani, oczowiście pokazuie, a od kwestyi y wątpliwości, toż Sancitum wolnym, y niepodległym Interpretacyi znayduie.
Mówi więc daley Nornicki: *że to Sancitum z rządzenia Naywyższego wyszło, że do liczby Sancytow w Konfederacyi należeć nie może, y że jest przez Uniwersał teyże Konfederacyi, jako by cofnione.*
Nayprzod: gdzie ten Uniwersał? Widzieć go y skombinować z tym Sancitum, a jako do niego niesłusznie stosowany, sam Uniwersał poznawać daie.

Powtóre

Powtóre: że czy jeſt z liczby Sancytow Konfederacyi Konſtytucyą na wieczne czaſy potwierdzonych? y czy maſię rozumieć za coſnione przez Uniwerſał, albo nie? *Ponieważ* Równie Sancita, jako y Uniwerſały Konfederacyi, tąż Konſt: approbowane y Ratyfikowane, *tak ſobie uważać?*
Z kweſtyi Prawa, gdy wynika rzecz pretextem oboiętności jego, tłumaczenia y wykładu Prawa potrzebuiąca, jeżeliż to dzieło jeſt właściwe Trbiłu, y do jakiego to *Dicaſterium* należy?
Dopuśćmyż mieyſca y czasu na moment! kto pretextem oboiętności Prawa tłumaczyć dopuści ſię? y kto one rezolwować będzie? ktemu ma do takiey rezolucyi za ſobą Prawo?
Aż oto Konſt: *1776*. Roku pod Tyt: *Obiaśnienie uſtanowienia rady Nieuſtaiącey przy boku Naſzym* o tym tak wſzyſtkie Magiſtratury upewnia, i powſzechność uwiadamia.
Słowa tego Prawa: *Chcąc po teyże Radzie ażeby wraz z Nami, niewdaiąc ſię w żadnym przypadku w Prawodawſtwo, ani w moc ſądową, pilnowała Exekucyi prawa, któremu ieżeliby którakolwiek Juryzdykcya, lub ktoż kolwiek niepoſłuſzeńſtwo czynić, albo pretextem oboiętności Prawa tłumaczyć ie ważyłſię, Rada naſza Nieuſtaiąca zwierzchną nad innymi Juryzdykcyami będąc, takowych Tłumaczeń niedozwolić, one rezolwować, & vim legis Executivam maiąca, do ſkutku Prawa przywodzić moc ma i powinna będzie; A wſzyſtkie Miniſterya, Juryzdykcye, i wſzelkiey kondycyi Obywatele Rzpltey, Rezolucyi, liſtow napominalnych i rekwizycyonalnych od niey wypadłych, iak nayzupełniey ſłuchać powinni.*
Pretextem tedy oboiętności namiotanych, Prawo Konſt: *1775*. jesli to ſancitum w liczbie innych ſacytow obieła i potwierdziła, wrażać Jmpreſſye i o poniewier, albo nieważność to ſancitum przywodzić niemożna w Trbile, i niegodzi ſię tentować przed Trbiłem.
Gdyż tłumaczyć oboiętność Praw i one rezolwować, ſama tylko Rada Nieuſtaiąca moc ma i powinna.
Otoż ſię tak dopełniło; gdy to ſancitum w Ru *1774*. Apr: 27. d. od Generalney Oboyga Narodow Konfederacyi wydano, i za świadectwem Excerptu z Kancellaryi z Protokułu wydano.
Należało więc aby według tych ſłow Konſt: *1775*. *Poſtanawiamy Przytym aby też Akta Koronne do Koron: Metryki, a Litewſkie do Litewſkiey oddane były*. To ſancitum było wprowadzone do metryk.
Jako w Protokule Aktow Konfeder: byłe y z niego wydane, iako powturnym Aktem ſanciti potwierdzone, i iako będąc Procederem w Sądach Konfederackich rozpoczętym, tak Konſt: 1775. Folio *193* wyrażone.
Lecz przypadek publico lepiey wiadomy, czemu to ſancitum natychmiaſt do Metryk nieoddane, zrobiło kweſtyą ieſli pod Prawo podpada Konſt: *1775*. ſancita ratyfikuiąca?
Y ſtało ſię że Sukceſſorowie Staniſława Szaniawſkiego, doſtrzegłſzy tego przypadku, i wziowſzy w Ru 1777. 8bra *28*. iedne z Koronney, a tegoż Roku 8bra *29*. Drugie z Litewſkiey Metryki od Metrykantow świadectwa, udali ſię do Rady Nieuſtaiącey.
Rada Nieuſtaiąca, do ktòrey taki Publiczny przypadek i oboiętność Prawa wykładać należy, przez rezolucyą ſwoią, widząc dowod Jeſteſtwa dowodami wyż wſpomionymi wſparty, to ſancitum do Metryk, iako dzieło ważne Gener: Konfeder: wprowadzić kazała, i tož ſancitum za ważne uznała.
1777. 8bra 31. widzieć tę rezolucyą Rady Nieuſtaiącey i 1777. Jn 9bri, Oblatę z Metryk tegoż Sancitum widzieć.
Rada więc Nieuſtaiąca zwierzchną będąc nad innymi Juryzdykcyami, pretextem Oboiętności Prawo wytłumaczyła, i maiąc moc do ſkutku Prawa przywodzić, to ſancitum iako Dzieło Konfederacyi za ważne uznała, i że pod aprobatę Konſt: 1775. podpadło, rezolwowała.
A kiedyż podług Prawa Konſt: *1776*. wſzyſtkie Miniſterya i Jurysdykcye Rezolucyi od niey wypadłey iak nayzupełniey ſłuchać powinni, iakoż śmiałością waży ſię ieden Nornicki mòwić i przeciwko Prawom i przeciwko naywyżſzey zwierzchney władzy rezolucyi?

Otoż ieſt że to ſancitum za którym wwiązanie otrzymali w dobra JWW Piaſkowſki i Korzeniewſki, ieſt zewſzech miar należące do liczby ſancytow Konſt: 1775. utwierdzonych, i pomaga wiele do zznieſienia opinij potwarnie zarzuconey Expulſyi.

Widzieć Jntromiſſyą 1774. iedną w Grodzie Trockim a drugą w Grodzie Ofzm: zeznaną, że te vigore tegoż ſanciti 1774. Apr: 27. przez Woźnego i Szlachtę wzięte wwiązanie w dobra dały.

To więc niegwałtem i bezprawnie depoſſydowani Obay Nornicki i Supińſki, ale mocą ſanciti General: Korfeder: pewnego i ważnego ſkazania wwiązanie ieſt dane Piaſkowſkiemu i Kaſztelanowi.

A mówiąc i chcąc przez taką uſilność wywiązania, gdy niema Pozwow do Rehabicyi, gdy nieprzyſzedł czas oczowiſtego Sądu, niemożna ex acceſſorio kuſić Trbł, aby mimo Kardynalne Prawa i Dowody, też mimo podobność w ſwoim ſądzie acceſſorialiter rezolwował kweſtyą ważności lub nieważności ſanciti. y ſkutkow wwiązania w Dobra za nim.

Co wſzyſtko zna ſama ſtrona, mówi tedy: że to ſancitum tak napiſało: więc *zawieſiwſzy ważność tego Dekretu i wſzyſtkie zniego naſtąpione czynności.*

Et loco ſecundo: *o ſam zaś Dekret takowy i zniego wynikłe czynności, drogi do czynienia w ſtanach nietamuie.*

Tedy konkluduie ſobie ſtrona *I. że przed Dekretowey Poſeſſyi ſancitum to nie-obieło* a zatym brać wwiązania niegodziło ſię i *to ma znaczyć expulſyą.*

Tak wnoſić i tym ſpoſobem myślenia kontentować ſiebie, wſzakże niebronno ſtronie, które i to ſancitum z wieczney trwałości nieprzypodobano, ale ſądowi ſtoſować ſię wyrokiem do rzeczy przez to *Sancitum* obiętych należy.

Jeśliżby przed Dekretowey Kompromiſſar: Poſeſſyi Nornickiego to *Sancitum* (według rozumienia ſtrony) nieobeymowało, toby całkiem jeſteſtwo ſwoie traciło.

Poznawaymyż tę Prawdę, a w rzecz przez to *Sancitum* zaiętą tak wchodźmy:

Poſeſſya mniemana Nornickiego przed Dekretowa (za świadectwem Jego pod Rokiem 1765 złożonych trzech Jntromiſſyi) miała być całości Dobr Słowieńſka, z Folwarkami Berezyną i Krażynem, Montygayliſzek, Dworkow i Placow &c.

Tak bowiem uplantował ſobie Nornicki, że Staniſław Szaniawſki bez ſukceſſorow odumarł, i że Jemu Prawo ſłuſzne do całości po nim ſpadkow ma ſłużyć, i tak zaiął Intromiſſyami ſwemi naturalnych ſukceſſorow właściwe maiątki.

Sancitum to Gener: Konfeder: o Poſeſſyi tey całkowitey Nornickiego rzecz przed ſię biorąc, jaka Ona była na Głowie Nornickiego, na taką wyrok ſwoy wydała: In verba: *Mianowicie zaś Inekwitacyą, wolne obięcie Dobr przez Głowę Staniſława Szaniawſkiego przypadłych, ſukceſſorom Onegoż. Czyli raczey JW. Piaſkowſkiemu pozwala i dopuſzcza.*

Otoż takim wyrokiem ſwoim daiąc Inekwitacyą i wolne obięcie Dobr, wſzyſtko na ſtronę uchyliła, a jakie przez Głowę Staniſława Szaniawſkiego przypadły Dobra, takie proſto po Staniſławie obeymować pozwoliła.

Więc taż Konfederacya nic na Poſeſſyą Nornickiemu ſłużącego niezachowała, a przez Głowę Staniſława przypadłe Dobra, dopuſzczaiąc obeymować, wſzyſtkie czynności po Głowie tegoż Staniſława bez ſkutecznie mieć chciała.

Proſto i koniecznie, po głowie Staniſława w przypadłe Dobra Inekwitować ſię pozwoliła. Więc taką Inekwitacyą mimo mniemaną Intromiſſyą Nornickiego, i mimo Pſeudo Dekret Kompromiſſarſki Decydowała.

Po głowie Staniſława przypadłe Dobra całkiem obeymować dopuściła, i z pod całkowitey Poſeſſyi wſzelkiego Tytułu Nornickiego na tych miaſt wyieła.

Aby bowiem nic temu obięciu na przeſzkodzie niebyło, abſolutnym terminem, wſzyſtkie Impedymenta i czynności po Głowie Staniſława podnioſła, *daiąc Inekwitacyą do Dobr przez Głowę tegoż Staniſława przypadłych.*

Tak tedy i przed Dekretową Poſeſſyą z mniemanymi Intromiſſyami, i ſam Pſeudo Dekret Kompromiſſar: zawieſiła, na ſtronę odłożyła, i co tylko

mogło

mogło być Impedymentem do obięcia, wszystko to wyrokiem swoim obieła.

Obieła tedy i przed Dekretową mniemaną Posessyą za Intromissyami, bo brać Inekwitacyą, albo czynić wwiązanie prosto przez Głowę Stanisława do przypadłych Dobr dozwoliła.

Według zaś rozumienia strony, że tylko z pod Dekretu titulo Kompromissarskiego Inekwitacya uznana, byłaby tylko w połowie decydowana do obięcia;

Item Konstantemu Szaniawskiemu Strcie Małagowskiemu i Sukcessorom Onego, o część salwę zachowała, bo o całość Dobr przypadłych prosto przez głowę Stanisława sentencyonowała.

Dobrze więc i stosownie do tego *sancitum* nastąpiła Inekwitacya, i że na mocy tego *sancitum* nastąpiła, niemoże być za Expulsyą brana.

2. Konkluduie daley Nornicki: *Ze Sttcie Małagow: i Nornickiemu toż sancitum Porcyą wyłączyć i wydzielić ostrzegło, więc o wszystko do sądu odestało.*

To tylko wniosek, ale się niezgadza z mysłą i Istotą tego *sancitum*, bo Inekwitacya do całości Dobr Piaskowskiemu dopuszczona, bez potrzebowania Innego sądu, za samym Gener: Konfeder: sądem.

A porcyą wyłączyć i wydzielić tenże sąd Gener: Konfeder: ostrzegł, czyli wolne mówienie do Piaskowskiego przez samą sprawę zachował.

Jakoż względem tey porcyi tylko: Ze potrzeba oczewistego sądu, mimo Pseudo Dekret Kompromissar: *o sam ten Dekret takowy, i z niego wynikłe czynności drogi czynienia w Stanach nie zatamowała.*

Więc mówić o tę porcyą jaka ma przypadać, w samych tylko spadkach po Zuchorskich, zachował Nornickiemu przed Stanami, a teraz przypada Jemu mówić oczewiście przed Trbłłem.

Owoż się co raz jaśniey wywiązywa, że występny cel przedsięwzioł tentować Trbłł Akcessoryalnie o Reindukcyą z pod wyroku sanciti Gener: Konfeder: i z pod wwiązania za nim.

Do tego o tę porcyą ostrzeżenie przez to *sancitum* niema żadnego związku z decydowaną do całych Dobr przez głowę Stanisława przypadłych Inekwitacyą, gdyż w Impedymencie jey nic to *sancitum* niezałożyło.

W poiskiwaniu zaś porcyi, czyli przez wolne zachowanie dochodzenia tey porcyi, nadto Im-beneficiowało całości tych Dobr po Stanisławie, JW. Piaskowskiego sukcessora, że niema z pod Posessyi swoiey i tey porcyi do wyłączenia i wydzielenia postępować, aż za dopełnieniem dwuch Zapisanych kondycyi.

Pierwszey: według słów tegoż *sancitum*: *przy powróceniu mu Kosztow Prawnych.*

Drugiey; *T dania kalkulacyi z trzymaney tak przez W. Nornickiego, jako i Sttę Małagow: wyż rzeczoney Dobr sukcessyi.*

Otoż po Inekwitacyi, poty przy sukcessyonalney Posessyi to sancitum całość Dobr przez głowę Stanisława przypadłych bez wyłączenia porcyi ostrzegło, pòki żądaiący tey porcyi Nornicki i Stta Małagow: niepowrócą mu Kosztow Prawnych, i niezdadzą kalkulacyi z trzymaney Dobr sukcessyi.

A pròżno y przeciw temuż *Sancitum* rozumie Nornicki, żeby dla jego bonifikacya Kosztow y kalkulacya miała być przeznaczona.

Bo od Jego kosztu Prawnego powròcenie, y kalkulacya z Jego Posessyi dla Piaskowskiego ostrzeżona, takto Sancitum dostatecznie y jaśnie napisało: *z ostrzeżeniem aby tenże JW. Piaskowski porcyą &c. przy wróceniu mu kosztow Prawnych, y daniu kalkulacyi z trzymaney, tak przez Nornickiego jako y Starostę Małagowskiego wyż rzeczonych Dòbr Sukcessyi wyłączył.*

Więc nie dla Nornickiego y Stty: Małagow: ale dla Piaskowskiego kosztow Prawnych powròcenie, y danie Jemu kalkulacyi, ostrzeżono.

Dlatego tedy Konfeder: Gener: *podwakroć* wyrok swoy około tego Pseudo Dekretu Kompromissar: powtórzyła: *raz* daiąc *prosto y koniecznie* Inekwitacyą y wolne obięcie Dóbr przez Głowę Stanisława przypadłych JW. Piaskowskiemu, też Głowę Stanisława czystą y niczym niezaiętą wyraźnie deklarowała. Y więc mniemaną Nornickiego Intromissyą zniosła.

Aby zaś sam Pseudo Dekret Kompromissar: nieczynił przeszkody w teyże Inekwitacyi, napisała przed Sądem teyże Inekwitacyi: *więc za-*

D *wieszwszy*

wiesiwszy ważność tego Dekretu y wszystkie z niego nastompione czynności

Zawiesiła tedy ważność Dekretu, *y zgoda na to: że* jeszcze jestestwo tego Dekretu trwałym było, *ale też prawda Obók druga.* Trwało to jeszcze jestestwo, lecz martwe ze wszystkich skutkow, mocy y ważności obrane.

Aby tedy ani skutkiem swym, ani mocą y ważnością nieprzeszkadzało jnekwitacyi, od wszystkiego znaczenia Usunione.

Drugi raz o tymże Pseudo Dekrecie Kompromissar: e Diverso względem ostrzeżenia Porcyi decydowało: *o sam zaś Dekret takowy y z niego wynikłe czynności, drogi czynienia w Stanach nietamuie.*

Y nieprzeciwnie jedne drugiemu wydało, ale do każdego sposobu wyroku, o tym Pseudo Dekrecie konkludowało.

Ostrzegło bowiem dla Nornickiego tylko ze krwi Zuchorskich porcyą, ale jey pierwey postempować y zostawiać przy Nornickim niedozwoliło, *aż koszta Prawne Piaskowskiemu powróci, y zda kalkulacyą.*

Otoż że koszta Prawne dla Piaskowskiego, y zdanie kalkulacyi przez Nornickiego naznaczone, za *skutki zawieszonego Dekretu* a konieczność ich przez pierwszy powròt kosztow y danie kalkulacyi, za przyczynę niepostempowania pierwey porcyi wzięta, *wszystko z upadku zawieszoney ważności tego Dekretu.*

Więc jak o porcyą ze krwi Zuchorskich Nornickiemu, tak o unkoszta Prawne y danie kalkulacyi *a tak o czynności wynikłe z tego Dekretu,* droga w Stanach Rzeczy Pltey do czynienia ukazana.

A iż jedno drugiemu nie jest na przeciwko, różne do osobney determinacyi tego wyroku sposoby, mòwią y stoią za tą Prawdą.

Owoż na Jnekwitacyą y obięcie Dòbr Piaskowskiemu *Sądem y Aktem prostym to Sancitum* raz pierwszy: *zawieszaiąc ważność tego Dekretu y wszystkie z niego nastompione czynności.*

Y owoż na wydział, y dla wyłączenia porcyi ze krwi :Zuchorskich Nornickiemu, *a około tey porcyi o powrot kosztow Prawnych y zdanie kalkulacyi* przez tegoż Nornickiego Piaskowskiemu, *Aktem osobnym* przed Sądowym, y samym tylko Dziełem ostrzeżenia, *Powtóre* o *sam takowy Dokret* i *z niego wynikłe czynności, Drogi Czynienia w Stanach nietamuie.*

To tedy jest, co to Sancitum Gener: Konfeder: obieło, co sądziło, y co przezeń naznaczonym jest, *a Drugdy też* ani się godzi w Jnterpretacyą jego daleko zachodzić.

Tak bowiem o tym Sancitum wezwana wyżey Konst: 1775. na karcie 207. deklarowała in verba: *aby żadney wątpliwości, interpretacyi, a tym bardziey kwestyi niepodlegały, y nazawsze nieporuszone y exekwowane były, pod karą Contra Convulsores legum opisaną, waruiemy y ubespieczamy.*

Podług wyrazow tego Sancitum, po inekwitacyi przez Piaskowskiego y Konsukcessorow uczynioney, należało Nornickiemu drogą ukazaną od Gener: Konfeder: o porcyą (*jesli jaka Jemu ze krwi Zuchorskich ma przychodzić*) czynić u Stanow Rrz: Pltey:

To zaś perswazyi niesprawuie żadney, *że inekwitacya bez urzędu przez to Sancitum uznana y dopuszczona,* oprocz tey prawdy y tey oczewistey pewności.

1. Ze przez Sancitum inekwitacya, albo obięcie Dóbr pozwolone Stronie bez urzędu, ani takiego Skonfeder: Stanow dozwolenia interpretować nienależałoby.

2. Wolne obięcie decydowane przez inekwitacyą alias przez wzięcie wwiązania w Dobra, niepotrzebuie Urzędu przez naturę wwiązania, gdyż dawać wwiązanie jest to sprawa Woźnego, a nie Urzędu według Konst: *1576. Tit: o w wiązaniu.*

Nadto że *Jnsza* iest Exekucya czyli odprawa za Dekretami, *a insza* dozwolenie brać *w wiązanie* .

3. *Do tego:* to *sancitum* dopuściło wolnego obięcia całości Dóbr przez głowę Stanisława przypadłych, *a nie Częściami* i nie na Exdywizyą odesłało.

Więc do obeymowania albo do brania *w-wiązania, i* Przeto niepotrzebny Urząd, że to akcya iest oprocz sprawy Urzędow, według Konst: *1726. Titt: Jnkwizycye* i według Konst: *1766.* same tylko *Exekucye, Taxy Jnkwizycye, kalkulacye, weryfikacye, i Exdywizye,* bez Urzędow być niemogą

Y prze-

Y przeto *Powiture* Ze fancitum Naywyżfzey władzy, niechciało mieć tey Jnekwitacyi przez Urzędy, *i więc wwiązanie* naftompiło przez Woź nych przy affyftencyi Szlachty, tak ważnie i dzielnie, iak ważnym i dzielnym ieft famo to fancitum.

A iako wolne obięcie dóbr *in ictu* wydanego fancitum dopufzczone, tak terminem wolnym do obeymowania, fam moment wydanego fancitum naznaczał fię.

To fancitum widzieć fame *Autentyczne*, z Extraktem z *Protokułu* przez Regenta i Lektanta wydane, a oboyga Narodow podpifami Marfzałkow autoryzowane.

Jako zaś w interefie o dobra w Koronie Pol: i Xftwie Litr: leżące, Pieczęcią Konfederacyi Koron: potwierdzone.

Zewfzech miar tedy obeymowanie Dóbr za pomienionym *fancitum* ieft Prawne, i niewłaściwie pro actu Expulfivo przez Nornickiego rozumiane.

Prawem Konft: 1775. to fancitum ratyfikowane, do pewności i całkowitey fwoiey iftoty warowane i ubefpieczone, *Rezolucyami Rady* Nieuftaiącey za ważne i właściwe to Dzieło Stanow fkonfederowanych uznane, a ofobliwfzą Konft: fzczegulnie potwierdzone.

Widzieć 1775. Konft: na karcie 193. in verba: *ułatwiaiąc fpor, Procederu w Konfeder: teraznieyfzey rozpoczętego.*

Otoż nad to *fancitum*, w Konfederacyi rozpoczętego inszego niebyło Procederu, tego więc Stany Kzpltey nierufzaiąc, do zakończenia famey fprawy *o fukceffyą* po Staniflawie Szaniawfkim fąd Komiffyi naznaczył.

Więc nieporufzone fancitum przez Konft: fprawę daiącą do zakończenia, ani też do przefądu, Konfederacyi dzieła równo z fprawą Sądowi oddane.

Toć to tedy ieft: co ze fkutku tego doświadczenia drugiego pokazało: *Ze przez fzczery rodzay fpraw powfzechnym prawem Trybunałowi do fądzenia oddanych, i przez ftan fprawy Nornickiego, daleki i Rożny od iftoty fpraw Expulfyinych* Tenże Nornicki famą prożnością tylko ftan fprawy fwoiey za expulfyiny mianuie, zabawia, i tentuie Trbłł o Reindukcyą.

Wchodzi w Jnterpretacyą i w kweftyą *fanciti*, które podług deklaracyi Prawa, kweftyi, Jnterpretacyi, i wątpliwości podlegać niemoże, *i czyni to per Acceffo rium.*

Nigdy zaś przed fkonfederowanymi Stanami Rzpltey, do nieważności tego *fancitum* niezanofił proźby, a Stany Rzpltey to *fancitum* upewniły, *famo za mocne*, a proceder z niego zleciły tylko *do zakończenia.*

Nakoniec po fancitum, po wwiązaniu fię za nim, Konft: taż fama 1775. fprawę daiąc do famey rzeczy, na poffesyi tych dóbr fukceſſorow zaftała. Nierufzyła ich z tey za fancitum Poffeffyi. Na pofeffyą famą fprawy nienaznaczyła. Regułę fądzenia przepifała, i ieft twierdzą fukceſſorow pofeffyi.

Z pod takiey tedy Twierdzy, bez fądu w famey fprawie odeymować Pofeffyą, byłoby gwałtem. Y pokazuie czemu próżnie bawi fąd Nornicki i Supiński o Reindukcyą.

W refcie ani mniemanego Prawa 1765. 9bra 18. od cywilnie umarłey Eufemii Szaniawfkiey, i 1770. iakiegoś od Chomfkich Montygaylifzek połowy nabycia zapifanie, niepofiłkuie Jch, w rzeczy Akceſſoryalnego rozwiązywania,

Chociaż bowiem przeciw Pierwfzemu a civiliter mortua wziętemu, z iftoty fwoiey nikczemnemu, nawet famym Pseudo Dekretem Kompromifarfkim fkafowanemu, przez rewerfalną affekuracyą od Nornickiego tegoż Momentu wyrzeczonemu, wiele mówić i do znikczemnienia nadto pokładać nieteraz, ale Pryncypalny czas naftompi (gdy bycie Dekretu 1776. Maia 20. Kommiffyine, co do znaczenia fwego wezmie fąd)

Y Przeciwko drugiemu od Chomfkich wziętemu zapifowi uftronnemu, w fprawie złożonemu, teraz fama mówi ożywioney fprawy natura.

Wfzyftko to pro Titulo Juris położone, i iakoby przez fanitum Gener: Konfeder: nieobięte, podług opinii ftrony.

Ze przeź to ſancytum uſunione, Exponowaną głowę Staniſława, wydany po nim ſpadek czyſty, i mimo wſzyſtkie attentata, a ſukceſſorom decydowana *Proſto i koniecznie* Jnekwitacya na wolne obięcie Dóbr, przez głowę tegoż Staniſława przypadłych.

Do tego ani za mniemanym Prawem od Eufemij, ani za drugim zapiſem od Chomſkich, Nornicki Słowienſka i Montygaylıſzek nie był w Poſeſſyi. Sam naywierniey o tym Manifeſtami ſwymi i Pozwami przed Trbl: (za iakiemi ſkłada ſprawę) wynieſionymi, wyznawa. Że te Prawa ani tytułem Jego Aktorſtwa, ani Jſtotą Jego Poſſeſſyi niebyły, i że ani z pod Prawa Eufemii, ani z pod zapiſu od Chomſkich, aczkolwiek mniemaney niedoświadczył Expulſyi, dołożliwie doſyć otym wyraża. A z pod iakiego Aktorſtwa rozumie ſobie uczynione wybicie, Tak ſię tłumaczy.

1776. Xbra 11. widzieć Pozew Nornickiego Jn verba: *Jż załtcy Dellr: Dobra Słowienſk z Prawa naturalnego po Anteceſſorach ſwoich ſpadłe oraz z mocy Dekretu Oczewiſtego Kompromiſſar: w Ru 1767. Junii 5. Ferowanego, hereditarie poſſydował.*

Ani więc Jnnego dowodu niemianował ſwoiey poseſſyi, i ſąd podług Ar: 54. R. 4. według żałob ſądzić Obligowany, nadto czego w żałobie niemaſz przed ſię brać i przypuſzczać niemoże.

Aże Prawo Natury po Anteceſſorach ſwoich ſpadłe (a nie żadne Jnne nabyte Prawo) i Dekret Konprom: *pro ſolo Titulo Juris definitive exponował.*

Więc co przez Załoby abneguie, tego nad żałoby podawać w ſąd i niemoże, i nieznał ſam za potrzebę do Manifeſtow i zapozwow.

To tedy dla tego zburzać Jnekwitacyi dokonaney niemożna, iako po Jnekwitacyi do wywiązania oczowiſtey potrzeba rozprawy na ważność lub nieważność całkiem wziętey teyże Jnekwitacyi. A ztąd i niemaſz ſprawy Expulſyiney, i niemogą być żadne Munimenta Acceſſorialiter konkludowane. Do tego niepodobna ieſt beż kognicyi ſprawy, i bez rozſądku ex integro ſukceſſyi, żądać wſtępnie przed Rzeczą ſamą Reindukcyi:

Jeſliż *Twierdzenie* iednych, *a zniſzczenie* drugich, ſłowem żadnych rozſądzanie dowodow, przez Acceſſorium być niemoże. Więc trzeba przyſtompić do właſciwego ſtanu ſprawy, a mimo pracuiącą uſilność o Reindukcyą, exekwować ſzczegulnie na ten ſtan ſprawy, Prawa.

Doświadczenie 3cie.

Przez naturę Extra-Ordynaryinego tego Sądu Trbłłu
„ na tę ſprawę od Powſzechnych Reguł Prawa
„ wyiętą, udzielnemu ſpoſobowi ſądzenia przez
„ ſzczegulne Prawo oddaną. A zatym przez róż-
„ nicę ſtopniow ſamego Procederu, i przez Przy-
„ czyny równie kardynalne a dalekie od ſiebie. Cze-
„ mu Reindukcya żądana, bez oſtatecznego roz-
„ ſądku na Aktorſtwo w ſporze obuſtronnym, i na
„ poseſſyą Dóbr przed rozeznaniem oczowiſtym nie-
„ ſłuży? nie właśnie zażądana? i dana być niemoże?

Dla czego i w iakich przypadkach ſprawy, a iakim ſię ſpoſobem praktykuią w ſądach wyroki Reindukcyine według uſtaw Prawa powſzechnego *to Pierwſze:* a dla czego podług konieczney Exekucyi, ſzczegulnego na tę ſprawę Prawa, taż *Reindukcya* Akceſſoryalnie zaproſzona niemoże być daną. *to Drugie.*

Ze *Oppoſita Contra se Poſita magis Elucescunt.* więc Praw powſzechnych uſtawę na naturę ſpraw Expulſyinych położmyż na iedney Tablicy z ſzczegulnym Prawem na tę ſprawę zapadłym, (*Oczym mowić naſtępuie*) Poznawaymyż z tego i bierzmy doświadczenie. *Czy może być w terazniey ſzym ſtanie albo ſtopniu Reindukcya?*

O

O Przyiściu tey ſprawy przed Trybunał i o ſądzie Jego Extra-Ordynaryinym.

Pseudo Dekret Kompromiſſarſki gdy Sukceſſorowie zeſzłego Staniſława Szaniawſkiego przed Stanami Rzpltey z ſłuſznych pobudek zaſkarżyli, wydane to *ſancytum 1774.* Apr: 27. o którym ſię mowiło.

To *ſancitum* dawſzy inekwitacyą wſzyſtkich do Dóbr przez głowę tego Staniſława przypadłych, a o Porcyą tylko ze krwi Zuchorſkich w Dobrach, wolne mowienie czyli oſtrzeżenie Nornickiemu zachowało u naznaczonych JWW. Piaſkowſkich przezto *ſancitum* Poſeſſorow, *iesli koſzta prawne powroci, i zda z trzymaney poſeſſyi kalkulacyą.*

Do tego ſam Dekret Kompromiſſarſki cofneło, zawieſiło, o ony i o wynikłe z niego czynności drogę czynienia w Stanach pokazało.

Jak tedy za pomienionym Sancitum naſtąpiły inekwitacye pod czas poſeſſyi Konſukceſſorow po zeſzłym Staniſławie, zapadła Konſt: *1775.* fol: *193.* Proceder w Konfeder: rozpoczęty kończyć kazała, a Dekret Kompromiſſar: ſkaſſowała.

Uznany Sąd Kommiſſyiny rozpoczowſzy ſprawę do pierwſzych początkow przywroconą ſądzić, wſzyſtkie ſrzodki ſzczegulnego Prawa dopełnił

1\. *1776.* Febr: 9. Mianowicie Nornickiemu podług Statutu y Konſt: *1726.* Kopią Spraw oddać nakazał.

Tegoż dnia od Sukceſſorow Nornickiemu oddanych Kopii ſpraw *widzieć y czytać Atteſtacyą.*

Z oczywiſtych zatym Kontrowerſyi Sprawa ex integro przedſięwzięta do ſądzenia, Dobra po zeſzłym Staniſławie Szaniawſkim w różney naturze pozoſtałe co do Aktorſtwa y poſeſſyi rozſądzone.

Nornickiemu ze Krwi Zuchorſkich idącemu, część *24.* za zdaniem kalkulacyi, y powroceniem expens prawnych naznaczona, Akta Inkwizycyi, Kalkulacyi, y Weryfikacyi decydowane;

Na procedencyi Domu JWW. Szaniawſkich z głow Piotra y Katarzyny z Chomſkich Szaniawſkich, jurament Stście Konkol: uznany, a Pſeudo Dekret Komprom: ſkaſſowany.

Jako tedy ſprawa in Cauſa Juris rozſądzona finalnym y pryncypalnym *ex Controverſo* Dekretem, tak Filip Szaniawſki Sſta Konkol: w Exekucyi tego Dekretu przyſięgę w terminie wykonał.

1776. Maja 20. Widzieć Dekret in principali oczowiſty Komiſſyiny, a tegoż Ru Msca Junii *21.* d. widzieć Rotę przyſięgi, y świadectwo w tymże Dekrecie Kommiſſyinym, jako jeſt wykonana.

Tym Dekretem Poſeſſya za Sancitum Sukceſſorow utwierdzona, Sprawa rozſądzona, Przyſięga wykonana, y Rzecz od wyprowadzenia decydowanych Aktow zawiſła.

Taki Dekret Komm: oczowiſty Konſt: *1775.* za mocny y niewzruſzony deklarowany, a Konſt: 1776. jako oczowiſty, znowu za niewzruſzony y Przeſądom niepodległy, uznany.

Nadto według Prawa Ar. *25.* y 75. z R. 4. już po Prawie y przyſiędze nawetby ſprawa intentowaną być nie mogła podług powſzechnych Reguł Prawa.

Lecz że między Dekretami z Seymu 1775. Kommiſſyinemi, *jedne* były Kontumacyine, *drugie* in paritate votor: zatrzymane, *inne* dla różnych przyczyn niezakończone, *a inne* nierozpoczęte, *inne* też oczowiſte, y in principali ſervato Juris gradu ferowane.

Przeto Rplta na Seymie *1776.* przez naznaczoną jednych od drugich Dekretow różnicę, *jedne* na oſtateczne rozſądzenie do Tryb: odeſłała, *drugie* jako oczowiſte za niewzruſzone deklarowała.

W ſłowach tego Prawa: *Oczowiſte jednak między ſtawającemi obu ſtronami, finalnie in principali zaſzłe na Kommiſſyach, a przez obuſtronnych Kommiſſarzow ſervato juris gradu ferowane, y dotąd z ſłuſznych pobudek zaſkarżeniem niewzruſzane, jakoteż Wyrokami Trybunalſk: rezolwowane, lub konwencyami między Aktorami ſtwierdzone Dekreta, za niewzruſzone mieć chcemy.*

To Prawo naucza że wſzyſtkie Dekreta na Komiſſyach odeſzłe, Trbnł przed ſię brać y w kognicyą wchodzić może, ale przez kognicyą jednych od

drugich tak dalece: że oczowiſtych ſervato gradu juris in principali zapadłych przed ſię brać y wzruſzać nie może Trbnł.

Otoż z takiego Extra Ordynar: Prawa na Kommiſſyach byłe ſprawy wzieły ſwey nawrot do Tryb. A Trybnł podług tego jak na Kommiſſye były ſprawy wyſłane, we wſzyſtkim zachować Regułę Konſt: 1775. obligowany.

Dopiroż za przyiściem ſtron z Dokretem 1776. Maja 10. przed Trbnł, czy można na pierwſze weyrzenie wſtępnie przed przeſłuchaniem z obu ſtron około tego Dekretu ſprawy, naznaczać ten Dekret, jakim on jeſt Dekretem? y czy może być przez Trbnł ſądzonym? albo według Konſtyt: zoſtawać bez wzruſzenia?

Skoro tedy o ſamą ſprawę rzecz y ſkoro jeſt Dekret oczowiſty na tęż ſprawę, więc czy to według Statutu Ar. 40 R. 4. czy to według Konſt: 1776. Czy też na koniec według naybliżſzey ſobie żnajomości, *Pierwſza* rzecz jeſt wydać Sąd na Dekret Kommiſſyiny, *a potym* na ſprawę, czyli *poſpołu* na Dekret y ſprawę.

A kiedyż ten Dekret Kommiſſ: dowodzą JWW. Sukceſſorowie że jeſt in principali oczowiſty, że po dylacyi Copiarum Spraw ſervatis gradibus juris zapadł, że złym Dekretem, Pſeudo Komprom: Dekret ſkaſſowany, że Poſeſſya za Sancitum Sukceſſorow utwierdzona, że ſam ten Dekret jako oczowiſty zaprzyſiężony, że jeſt jeden z liczby Dekretow, które za niewzruſzone Prawo deklarowało, y przeſądzać Tbnłom mocy nie dało.

Y kiedyż przeciwnie Nornicki do tego Dekretu oczowiſtego zaprzyſiężonego, przez ſamą ſprawę y cały ſkład jego, do natury y Tytułu jego nic nie mówi? Jakim jeſt Dekretem, nie dowodzi y nie probuje.

Poznawaymyż z tego y bierzmy doświadczenie. Możnali ſtanowić wyrok akceſſoryalny o iſtocie y o pewnym znaczeniu tego Dekretu Kommiſſ: bez oczowiſtego Rozſądku y bez pryncypalney kognicyi. Albo możnali zając ſię wſtępnym rozſądzeniem ſprawy, bez tego Dekretu y bez wyroku nań.

A wzdyż Prawo jaſne na ten przypadek tak mieć chce w Art: 40. Roz. 4. *A jesliby ſię z oczowiſtego mowienia ſtrony żałobney z Urzędem, to nieprawne ſkazanie którego Urzędu pokazało, tedy takowy wſkaz ma być podnieſion y na ſtronę odłożon, y tak ukrzydwzonemu ma być wywiązanie dano.*

Otoż tedy *Pierwſza* jeſt rzecz na ſkaz, albo na Dekret Kommiſſ: czynić kognicyą: *Pierwſza* tego Dekretu nieprawie albo nieſłuſzność pokazać. *A potym* gdy ſię pokaże ſkazanie w nim nieprawne, takowy ſkaz ma być podnieſion ale *niepierwiey* w ſprawie y około ſprawy, aż pierwiey o Dekrecie, albo *poſpołu* o oboygu, *z oczowiſtego mowienia.*

Ze nieinaczey, to te Prawo w tych ſłowach dołożliwie y doſadnie wyraża; *Tedy takowy ſkaz ma być podnieſion, y na ſtronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dano.*

Przez Kognicyą tedy pryncypalną ſkazu, przez ſkaſſowanie tego ſkazu tak, a nieinaczey ma być ukrzywdzonemu wywiązanie dano.

Przeto tedy, że wwiązanie za Sancytum dozwolone y dopełnione, że Dekretem Kommiſſyinym po rozſądzeniu Aktorſtwa, ſæcuritas, Aktorſtwa y poſſeſſyi Sukceſſorom warowana, Sąd wſtępny przed ſamą rzeczą, nawet za zgodzeniem ſię ſtrony, rozwiązywać nie może.

Zdanie o tym ſtrony przeciwney widzieć na Art: 3cim Pag: 4ta in verba: *Y jako wzorem Konſt: 1726. Titulo de ſæcuritate, daley zamiaru mieć nie może, jak tylko do rozprawy tak rzeczą ſamą w rozprawie uſtaie, y rozprawą ſię niſzczy.*

Trzeba więc rozprawy, a trzeba w ſamey rzeczy, aby Dekretowi warunek bezpieczeńſtwa ruszyć można. Toć rozprawy koniecznie oczowiſtey nawet według Konſtytucyi 1726.

Zkądże to do tey zuchwałości zabiegli? że mimo kognicyą Dekretu, jakim on jeſt? a mimo kognicyą nie inną, tylko *proſto y koniecznie z* oczowiſtego rozſądku, dopominaią ſię wyſtępnie o wſtępny Sąd do ſamey ſprawy, czyli raczey Inſtant de Perimenti Acceſſorio.

Które to *Acceſſorium Perimens*, ponieważby za ſobą żyſk, albo ſtratę w całey ſprawie nioſło, toć podług Konſt: 1557. Folio 10. przed ſię brane y dopuſzczone być nie może. Do

Do tego jeſzcze: Trybunał kilko Akceſſoryalnemi nielżącemi ſamey ſprawy wyrokami przewidział y przeznaczył potrzebę, *Pierwſzą* procedować ſtronom, dać Sąd y kognicyą Dekretu Kommiſſyinego. *A ktemu* przez ſamą ſprawę, a nie na Akcyą uczynkową odpowiadać Sukceſſorom nakazał.

Więc całkiem we wſzyſtkim przed ſię ſprawę przyiął, y tak bez ſprawy całey o Częściach w ſprawie, dawać Sądu Trybunał nie może.

Bo jak jeſzcze przełożone będą już bliſko naſtępuiące konwykcye, *Cauſam Juris a Cauſa Facti* rozſtrzygać, na wyroki dzielić, ani po oſobnie, ani wprzody *Cauſam Facti*, przed rozſądkiem *Causæ Juris* dotykać nie można.

Owoż: *o przyiściu tey ſprawy przed Trybunał y o Sądzie jego na tę ſprawę Extraordynar:* z tego pewnego wywodu jeſzcze ſię ſilniey do znaiomości dobiera, że mimo tak wielkie y dzielne Impedymenta, niesłuſznie zaproszona, a zewszech miar uchylona być ma ex Acceſſorio Reindukcya;

A że dla tego wſzyſtkiego Reindukcya dana być nie może, przeto aby Ciż WW. Nornicki y Supiński na odeſzły w ſamey ſprawie z ſtrony Konſukceſſorow Produkt, przez ſamą ſprawę replikowali, y do finalnego przyſtępowali Sądu. O toż doyrzał Trybunał ſłuſzne y konieczne pobudki.

„ O Prawie na tę Sprawę ſzczegulnym.
„ A zatym o roznicach ſtopniow ſamego Procederu, y o przyczynach równie
„ Kardynalnych, a dalekich od ſiebie;
„ Czemu Reindukcya dana być nie
„ może? A tak ex oppoſitis contra ſe
„ Poſitis:

Gdyby tedy Dekretu oczowiſtego Kommiſſyinego w tey ſprawie nie było, a podług Konſt: 1776. *Albo też dla innych przyczyn niezakończone y nierozpoczęte.* Aże na Kommiſſyą ſprawa będąc wyſłana przypadała w Trybunale, Tryb: na nią zoſtawſzy Sądem nad zwyczaynym, według Reguły Konſt: 1775. *proſto* przepisaney, zabierałby ſię do jey rozſądzenia.

Taką tedy Regułę na Sąd Kommiſſyiny ſprawie tey ſzczegulne Prawo Konſt: 1775 przepisało, te obserwować, y według prawidła jey poſtępować, rzeczą zoſtało w Exekucyi Trbłłu.

Y chociaż w Sądzie Kommiſſyinym zapadł Dekret (że go jednak ſtrona na rozeznanie, jakim jeſt? przynoſi z ſprawą poſpołu na Trybunał) Trybunał równie o Dekrecie, jako y o ſamey ſprawie, zawsze będzie ſentymentować podług Con: 1775. na tę ſprawę udzielney.

Dopioroż gdy ſię już mówiło o Dekrecie oczowiſtym Kommiſſyinym, że kognicya nań, jesli nieprzodkować ſprawie, to koniecznie zarazem z ſprawą czyniona być ma, już ſię więcey o tym Dekrecie wſpominać nie będzie.

Lecz czy jeſt Dekret? Czyby go nie było? Jedna proba y jedenże dowod na to, że ſprawa dziſieyſza ſzczegulnemu poddana Prawu, że ſtopnie jey różne, od powſzechnych ſtopniow Procederu, y że dla ſkutkow oboyga in cauſa facti zaproſzona Reindukcya dana być nie może,

A nayprzod

Sprawę między Sukceſſorami po żeſzłym Staniſławie Szaniawſkim Stany Rzeczypoſpolitey, jaka być ma y być powinna na Sądzie, naznaczyły.

Też Stany Rzpoltey przez oſobne Prawo na tę Sprawę, Regułę Sądowi do Sądzenia tey Sprawy napiſały, y wyraźną różnicę od ſtopniow powszechnych ſpraw mianuiąc, zachować one we wſzyſtkim Sąd wprzod Kommiſſyiny, a teraz Trybunalſki obligowały.

E2 Widzieć

Widzieć to w tym Prawie, o co ſprawa, y jaki poſtępek w Sądzie?

1. Piſze Prawo y naznacza ſprawę in verba: *Ułatwiaiąc ſpor procederu o ſukceſſyą Oyczyſtey y Macierzyſtey ſubſtancyi, w różnych ſubſeliach y w Sądzie Kompromiſſar. wiedzionego, a naoſtatek w Konfederacyi teraznieyſzego rozpoczętego, dla oſtatecznego o tę ſukceſſyą, y pretenſye do tey ſubſtancyi Ruchomey y nie Ruchomey w Koron e Polſk: y w W. X. Litew: Zachodzące, Cauſam Juris & Facti w ſobie zamykaiące, rozſądzenia y zakonczenia, Kommiſſyą uſtanawiamy.*

O toż to Prawo ſzczegulne wymieniło, co ma być ſprawą, y jakim porządkiem w naznaczonym Sądzie.

Ułatwić ſpór procederu Oyczyſtey y Macierzyſtey Subſtancyi.

Więc za pierwszą rzecz dało ſpór procederu ułatwić, ſukceſſyą Oyczyſtey y Macierzyſtey ſubſtancyi między ſukceſſorami rozſądzić.

Proceder ułatwić wiedziony na Kompromiſſie, a nakoniec w Konfederacyi rozpoczęty, o tęz ſukceſſyą y pretenſye do niey, oſtatecznym rozſądkiem.

Cauſam Juris & Facti w ſobie zamykaiące rozſądzić y zakonczyć to Prawo nakazało.

Sąd Prawa tego ſtrzeda, y to Prawo exekwować powinien, *Cauſam Juris & Facti rozſądzić* y zakonczyć ma.

Więc *Cauſam Juris, & Facti*, w ſprawie o ſukceſſyą y pretenſyą do niey związało Prawo poſpołu, y poſpołu razem o ſukceſſyą y pretenſye złączyło rzecz cały ſprawy Tak, że *Cauſa Juris a Cauſa Facti* po oſobnie rozſądzać ſię y konczyć nie może, ale przez konjunkcye et. wſzyſtkie Części Sprawy poſpołu zamkneło, a na czele dać Sąd między Sukceſſorami o ſukceſſyą kazało.

Tak jaśniey biorąc; Kto *in Cauſa Juris* winien bedzie *Cauſæ Facti*, tego pro-*Qualitate Exceſſus* po rozſądzeniu ſamey ſprawy, ukarzą.

Za takim naznaczeniem ſprawy, piſze daley toż Prawo o poſtępku w Sądzie, y o ſpoſobie przyſtępowania Sądowi do ſprawy, in verba: *Juryzdykcyą Sądow ſwoich ufundują, y całą tę ſprawę in Cauſa Juris & facti o wſzyſtko, y ze wſzyſtkiemi ſtronami rozſądzą.*

Skoro tedy Sprawa do Sądu przychodzić ma; Sąd po ufundowaney Juryzdykcyi, nie a Cauſa facti, nie od rozſądzenia uczynkowych akcyi zaczynać, y nie częściami rozſądzać powinien. ale terminem y przepiſanym ſtopniem Prawa. *Całą tę ſprawę in Cauſa Juris & facti, o wſzyſtko y ze wſzyſtkimi, rozſądzą.*

Całą tedy ſprawę *in Cauſa Juris & facti* o wſzyſtko y ze wſzyſtkimi wraz rozſądzać, y. poſpołu na całą ſprawę dawać Wyrok potrzeba koniecznie; Bo Prawo do tey ſprawy ſzczegulne napiſało: *Ze całą tę ſprawę in Cauſa Juris & facti o wſzyſtkie y ze wſzyſtkimi rozſądzą.*

Daley toż Prawo poſtępować każe: *Podług tychże Zapiſow, Dowodow y odwodow ſtron rozſądzą.*

Otoż podług Zapozwow, Dowodow, y odwodow ſtron rozſądzą, a nie za jednemi Pozwami y nie mimo dowody y odwody ſtron, ſądzić będą.

Piſze to Prawo przepiſując Sądowi Regułę tak naſtępnie: *Cognitionem Juris naturæ, Praw, Zapiſow, Teſtamentow, y innych wſzelkich Dokumentow, non obſtante Decreto Compromiſsionali uczynią.*

Otoż tedy kognicyą Prawa natury, Praw, Zapiſow, Teſtameetow, y wſzelkich Dokumentow, nayprzod uczynić mają, Prawo przykazało, y Prawo tak zaleciło.

Więc odrzucić kognicyą Prawa natury, Zapiſow, etc. nie można, ani ad Cauſam facti przyſtępować wolno, aż przez kognicyą Prawa natury, Zapiſow, &c.

Kognicyą Prawa natury, Zapiſow &c. uczynią, *non obſtante Decreto Compromiſſionali* to Słowa, to Reguła Prawa.

Toć Dekret Kompromiſſ: wyraźnie przez to Prawo znieſiony, y aby na żadnym impedymencie Sądowi nie był do czynienia kognicyi Prawa natury, Zapiſow &c: ze wſzyſtkim zniſzczony, *obſtare nie ma.* Więc z jeſteſtwa ſwego, y z opinii bycia dawnieyſzego, na koniec z ſubſtancyi ſwojey całkiem wyzuty, y od naymnieyſzego Dowodu precz oddalony.

Y daley Prawo przeznacza poſtępek w Sądzie in verba: *Y tę całą ſprawę ex integro nic nierozſądzonego nie zoſtawując, oczowiſty, wyrok z Dokumentow y z Dowodow feruiąc, finali Deciſione uſpokoją.*

Otoż tedy całą ſprawę *ex integro* finalnie uſpokoją, nic nierozſądzonego z onego nie zoſtawią, y oczowiſty Wyrok z Dokumentow y Dowodow ferować będą, Prawo upewnia.

Trzeba więc całą ſprawę tak zaczynać ſądzić *ex integro*, aby nic nierozſą-nego niezoſtawało, *y trzeba* oczowiſty wyrok z Dokumentow y Dowodow ferować.

Na koniec konkluduje Prawo na tę ſprawę ſzczegulne: *Unicuique, quod ſuum eſt, wedle Praw y Sprawiedliwości przyſądzą, winnych pro qualitate exceſſus ukarzą, expenſa prawne wſkażą, y Exekucye Dekretu zalecą.*

Tu naydokładniey wyraziło Prawo ſtopień ſadzenia ſprawy, y obligacyą na Sąd włożyło: Całą ſprawę z Dokumentow y Dowodow oczowiście rozſądzą, każdemu co jego jeſt według Praw y ſprawiedliwości przyſądzą. A potym winnych pro qualitate exceſſus in Cauſa facti ukarzą. Expenſa prawne wſkażą &c.

To Prawo tedy na tę ſprawę udzielne, pierwey Sprawę in Cauſa Juris rozſądzić kazało, a potym winnych pro qualitate ſprawy ukarać.

Na podobieńſtwo Prawa Ar. 2. Roz. 9. tych ſłow: *A kto w Gruncie winien zoſtanie, ten gwałt powinien płacić.*

Nie można tedy, gdyby nie było Dekretu oczowiſtego Komiſſyinego, dawać pierwey Sądu ad cauſam facti, bez rozſądzenia Cauſæ Juris. Bo Prawo kazało w ten czas pro qualitate exceſſus karać, *to jeſt* o ſprawie uczynkowey decydować, gdy Prawo należności w Sukceſſyi, między Sukceſſorami rozſądzone będzie. *Unicuique quod ſuum eſt przyſądzą.* A Sąd ſam o reindukcyą kończy całkiem uczynkową ſprawę, Dobra odbiera, y karę ściąga.

Teraz tym więcey gdy na przykład y na wzor tego Prawa zapadł już Dekret oczowiſty na Kommiſſyi, y Dekret y Sprawę razem, temiż ſtopniami tegoż udzielnego Prawa rozeznawać potrzeba *A to jeſt o Prawie na tę ſprawę, ſzczygulnym y o ſtopniach Proceder z niego.*

, Powtóre.

Sama ſtrona wypiſała ſtopnie ad Cauſam Juris, od ſtopniow a Cauſa Reinductionis różnych y dalekich od ſiebie, in verba na arkuſzu 4tym: *Toć Cauſæ Juris gdy taki jeſt ſtopień y taka droga. A w Sprawie o expulſyą ad primam incidentiam, niewdając ſię in Cognitionem Cauſæ & Jurium Sąd uznawać powinien Reindukcyą.*

Gdy tedy na ſprawy potoczne powſzechnemu Przepiſowi w podobnym zaſkarżeniu podległe, ſtopnie Procedetu widzialnie ſą różne, y ſtopniom Proccederu przepiſanym na tę ſprawę Konſt: 1775. przeciwne.

Więc *ex hoc oppoſito* barziey ſię poznawać daje: że w tey ſprawie między Sukceſſorami o Sukceſſyą po zeſzłym Staniſławie Szaniawſkim, Wyrok Akceſſoryiny, y Wyrok ex Cauſa facti o Reindukcyą żadnym Pretextem nie ſłuży, y dany być nie może.

Prawa bowiem Powſzechne do ſpraw Expulſyinych, tymże Prawom Powſzechnym podległych, Art: 92. Roz: 4. Konſt: 1699. i Konſt: Coron, 1764. piſzą: *że Reindukcye w ſprawach Expulſyinych ad Primam Incidentiam, nie wdaiąc in Cognitionem Cauſæ, & Deciſionem jurium, uznawane być maią.*

A prawo ſzczegulne, ktòrym dziſieyſza ſprawa od powſzechnego Prawa wyięta przykazuie: o ſukceſſyą Oyczyſtey i Macierzyſtey ſubſtancyi, *Całą tę ſprawę in Cauſa juris & Facti o wſzyſtko i zewſzyſtkimi ſtronami, zacząć a Cognitione juris naturæ, Praw, Zapiſow, i Teſtamentow ex Integro, a nic nierozſądzonego nie zoſtawuiąc, rozſądzić.*

Prawo tedy Generalne na ſprawy powſzechne Expulſyine, że ad Primam Inſtantiam w nich uznawać Reindukcyą kazało, *wdawać ſię in deciſionem Cauſæ & Cognitionem jurium zabroniło.*

A Prawo to udzielne 1775 na tę ſprawę Ante Omnia; *Kognicyą Praw natury, Zapiſow, Teſtamentow &c. czynić, ex Integro ſądzić, nic nierozſądzonego niezoſtawiać, w całey tey ſprawie in Cauſa juris & Facti o wſzyſtko, oczowiſty wyrok ferować* proſto i koniecznie *zaleciło.*
Nakoniec Prawo powſzechne od ſtrony wezwane, *na Art: 4. Pag: Inna w Głoſie odpowiednim*: Konſt: 1726 Obwarowanie ſądow Polubownych Kompromiſſar: i Konſt. *1764* Cor: Dekreta Kompromiſſarſkie powſzechnie niewzruſzonymi Deklarowały.
A prawo ſzczegulne na tę ſprawę, mimo to wſzyſtko Dekret Kompromiſſar: ſkaſſowało, *non obſtante Dekreto Compromiſſionali*, z Dokumentow i Dowodow wyrok oczowiſty ſtanowić dyſpenſowało.
Y gdyby Prawa tego, Konſt: *1775* ſzczegulnego na tę ſprawę niebyło, tedyby według Praw powſzechnych i Dekret Kompromiſſar: byłby Dekretem niewzruſzonym.
A tak mniemana z pod Dekretu niewzruſzonego Kompromiſſar: Expulſya, według tegoż Prawa Generalnego Art: 100. Roz: 4. Konſt: *1764.* i *1766.* byłaby ſprawą Grodową ad Reinductionem, i niemiałaby do Reindukcyi, chyba do kontrawencyi Dekretowi Kompromiſſar: Forum w Trblie.
Otoż: *Te różnice Stopniow z ſamego Procederu, i przyczyny rownie Kardynalne a dalekie od ſiebie za ſzczegulnym Prawem, od Generalnego Prawa, pokazały i pokazują rzeczywiście: Czemu Reindukcya dana być niemoże?* Y tak jeſt ex Oppoſita Lege, Contra ſe Poſita, *Proſtym i Koniecznym.*

„Toż ſię ſamo ma Rozumieć y konkludować Sądownie o za„żądanym Expenſie Prawnym że gdy Sprawa o Suk„ceſſyą rozsądzona będzie, przyſtąpi Sąd do ſkutku ſzcze„gulnego Prawa *1775.* Konſt: *unicuiq: quod ſuum eſt wedle Praw y ſprawiedliwości przyſądzą, winnych pro Qualitate exceſſus ukarzą, Expenſa Prawne wſkażą, y Ezekucyą Dekretu zalecą.*

Co do Kopii Spraw: Która podług Prawa Jterari niepowinna, dowod jeſt powyżey złożony na Kommiſyi oddanych ſpraw.

Względem zaś nowo od Konſukceſſorow jak mianuie Strona złożonych, te niebronne Jn tractu Repliki.

Do komportacyi też Dokumentow, kweſtya przez Pągowſkiego, jakoby po Kompromiſſie zabrał, y z zabranymi wyiechał, *Odpowiedz*: że Pozwu y żałoby z Pągowſkim niemaią.
A kaucya zażądana po JWW. Piaſkowſkich przed Sądem, po oſiadłych nierównie znaczniey od W. Nornickiego, podług Art: 10. Roz: 3. y Konſt: pod nim, natychmiaſt uchylona być powinna.
Otoż tedy jeſt, y ma przed ſobą Sąd wſzyſtkie złożone przyczyny, Fundamenta, y pobudki. *Czemu rzeczonym Pretenden om Reindukcyi, ani na Aktorſtwo, ani na Poſeſſyą Dóbr Słowienſka, Krażyna, y Montygayliszek, ani na ogul ich, ani na jakąkolwiek Część ich, Sąd teraz w Tryb: extra:-Ordynaryiny, wſtępny do rzeczy ſamey, albo akceſſoryalna od jego rezolucya nieſłużу, niewłaściwie zaproſzona, y daną być niemoże.*
Y o toż nakoniec jeſt potrzebą. *Aby ciż WW. Nornicki y Supinſki na odeſzły w Samey ſprawie ze ſtrony Konſukceſſorow Produkt, przez ſamą też ſprawę Replikowali, y do Finalnego przyſtępowali Sądu,* O co y po jaki Stopien wyroku, ta ſię Sądowi od Konſukcyſſorow rzecz Akceſſoryalney Odpowiedzi podaie.